

STOŚ WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 124 (10591)

Poznań, piątek 2 czerwca 1978

Cena 1 zł
Wyd. A

Spotkanie

H. Jabłońskiego

z dziećmi i młodzieżą

Tradycyjnym zwyczajem, z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka odbyło się spotkanie dzieci i młodzieży z przedstawicielami władz państwowych. Wczoraj w Belwedrze gościliśmy przewodniczącą Rady Państwa Henryka Jabłońskiego i jego małżonkę — Jadwigę, byli chłopcy i dziewczęta z całego kraju, reprezentujący ognia ZHP i różne inne formy zorganizowanego obywatelskiego działania dzieci.

Dzieci opowiadały o swych codziennych radościach i troskach. Uczniowie mówili o działalności samorządowej w klasie, na terenie szkoły oraz w miejscu zamieszkania. Harcerze wspominali ostatni alert ZHP, poświęcony kształtowaniu patriotycznych postaw młodego pokolenia Polski Ludowej.

— Jesteśmy wszyscy jedną wielką rodziną — powiedział Henryk Jabłoński, zwracając się do młodych gości — a za ich pośrednictwem do całego młodego pokolenia Polski Ludowej. — Wyrazem tego jest stała troska o zapewnienie najlepszych warunków do nauki i wychowania, jaką staramy się okazywać wam na każdym kroku.

H. Jabłoński przekazał uczestniczącym w spotkaniu, a za ich pośrednictwem wszystkim młodzieńcom w Polsce, serdeczne życzenia z okazji Dnia Dziecka. Spotkanie zakończyło się, zgodnie z tradycją, słodkim poczęstunkiem. (PAP)

Remis polskich piłkarzy z RFN

Bez bramek w meczu rozpoczynającym mistrzostwa świata



Wczoraj w Argentynie rozpoczęły się XI mistrzostwa świata w piłce nożnej. W pierwszym meczu tej imprezy rozegranym na stadionie River Plate w Buenos Aires obrońca

tytułu mistrza świata — RFN zmierzył się z trzecim zespo-



Raid polskiego skrzydłowego — Grzegorza Łaty bezskutecznie usiłuje powstrzymać Reiner Bonhof.

Fot. — CAF

DEPESZA E. GIERKA DO POLSKICH PIŁKARZY

Po meczu piłkarskim Polska — RFN i sekretarz KC PZPR Edward Gierek wystosował depeszę do polskiej reprezentacji, w której czytamy:

Gratuluję dobrej, ofiarnej gry, godnej reprezentantów Polski postawy w inauguracyjnym meczu mistrzostwa świata meczu z reprezentacją RFN.

Wasza ambicja i nieustępliwość w trudnej sporowej rywalizacji sprawia nam w kraju ogromną satysfakcję, przysparza wam sympatii wszystkich miłośników sportu na świecie.

Życzę wam osiągnięcia jak najlepszych wyników na stadionach piłkarskich mistrzostwa świata. Życzę dobrego zdrowia i wiele sił. (PAP)

lem poprzednich mistrzostw — Polskę. Spotkanie to zakończyło się bezbramkowym remisem.

Punktualnie o godzinie 14.45 czasu argentyńskiego prezydent Argentyny Jorge Rafael Videla otworzył XI piłkarskie mistrzostwa świata. Tradycyjną formułę „Mistrzostwa uważam za otwarte” poprzedziła efek-

tywna ceremonia na stadionie River Plate. O 13.15 rozległy się dźwięki fanfar. Stadion wypełniony po brzegi oraz ponad miliard widzów na całym świecie obserwował od tego momentu barwny spektakl bardzo starannie przygotowany przez gospodarzy Mundial — 78.

Na boisko wbiegła młodzież szkolna z piłkami, a następnie setki chłopców i dziewcząt. Dokończenie na str. 4

Wypowiedź rzecznika MSZ SFRJ

E. Gierek udaje się z wizytą do Jugosławii

Dzisiaj i sekretarz KC PZPR Edward Gierek udaje się do Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii. Składa on w tym kraju oficjalną przyjaźnielską wizytę na zaproszenie prezydenta SFRJ, przewodniczącego Związku Komunistów Jugosławii Josipa Broz

Tito. Wizyta stanowi wyraz bliskich i przyjacielskich stosunków łączących oba kraje. Jest ona kontynuacją licznych spotkań przywódców naszych państw, które miały miejsce w Polsce i w Jugosławii; jak również na terenie międzynarodowym. W atmosferze tradycyjnej serdeczności Edward Gierek podejmowany był w 1973 r. w Jugosławii, a w 1972 r. i w 1975 r. gościliśmy w naszym kraju Josipa Broz Tito. Rozmowy obejmowały szeroki wachlarz zagadnień dotyczących stosunków między oboma państwami i partiami oraz najważniejszych spraw międzynarodowych.

Wizyta i sekretarza KC

PZPR jest kontynuacją praktyki spotkań na najwyższym szczeblu — powiedział rzecznik jugosłowiański MSZ podczas czwartkowej konferencji prasowej, nawiązując do rozpoczynającej się w piątek wizyty Edwarda Gierka w Jugosławii.

Ocenia on współpracę polsko-jugosłowiańską jako korzystną we wszystkich dziedzinach, dodając, że podstawa stosunków między oboma krajami są zasady równości, nieingerencji i wzajemnego szacunku.

Rzecznik podkreślił, że oczekuje się, iż Edward Gierek i Josip Broz Tito dokonają wymiany poglądów na szereg najważniejszych problemów międzynarodowych, takich jak odprężenie i rozbrojenie, stworzenie nowego ładu gospodarczego, sprawa współpracy i bezpieczeństwa w Europie, niepowodzenia w likwidacji ognisk napięcia na świecie i groźba powstawania nowych konfliktów oraz sprawy ruchu robotniczego. (PAP)

Na str. 3 — korespondencja z Jugosławii pt. „Most przez... Adriatyk”

W Bratysławie

Rozmowy L. Breżniewa z przywódcami Słowacji

Wczoraj, w trzecim dniu wizyty w Czechosłowacji, Leonid Breżniew przebywał w Bratysławie. Gościom radzieckim towarzyszą Gustav Husak oraz członkowie Prezydium, sekretarze KC KPCz — Vasil Bilak i Josef Kempny.

Przed południem L. Breżniew i inni członkowie delegacji radzieckiej spotkali się na zamku w Bratysławie z członkiem KC KPCz, I sekretarzem KC KP Słowacji Jozefem Lenartem i innymi słowackimi przywódcami partii państwa i państwowymi. W spotkaniu uczestniczył G. Husak.

Nawiązując do rozmów, jakie przeprowadził w Pradze z przywódcami czechosłowackimi — L. Breżniew wyraził przekonanie, że przyczynia się one do nakreślenia kierunków dalszego rozszerzania i pogłębiania współpracy między Związkiem Radzieckim i Czechosłowacją. J. Lenart poinformował członków delegacji radzieckiej o działalności komunistów słowackich. Stwierdził, że lata siedemdziesiąte są najbardziej po-

myślnym okresem budowy socjalizmu w CSRS, co w całej rozciągłości dotyczy również Słowacji. J. Lenart oświadczył, że stosunki między CSRS i ZSRR cechuje szczere braterstwo i socjalistyczny internationalizm oraz podkreślił doniosłą rolę Związku Radzieckiego w walce o utrwalenie pokoju, pokojowe współistnienie narodów i położenie kresu wyścigowi zbrojeń.

Następnie radziecka delegacja partii państwa z L. Breżniewem złożyła wieniec pod pomnikiem żołnierzy radzieckich oraz pod pomnikiem bohaterów słowackiego powstania narodowego.

W godzinach popołudniowych Komitet Centralny Komunistycznej Partii Słowacji, Słowacka Rada Narodowa i rząd Słowackiej Republiki Socjalistycznej wydały obiad na cześć radzieckiej delegacji. Przemówienia wygłosili: J. Lenart i L. Breżniew.

W godzinach wieczornych radziecka delegacja powróciła do Pragi. (PAP)

Dialog

A. Gromyko — C. Vance

Minister spraw zagranicznych ZSRR Andriej Gromyko odbył w środę w Nowym Jorku rozmowy z sekretarzem stanu USA Cyresem Vancem. Omówiono wiele zagadnień z zakresu stosunków radziecko-amerykańskich, w tym również sprawy związane z ograniczeniem strategicznych zbrojeń ofensywnych. (PAP)

Deklaracja rządowa kancelarza RFN

W deklaracji rządowej, złożonej wczoraj w Bundestagu, kanclerz RFN — Helmut Schmidt, opowiedział się za umocnieniem Paktu Północnoatlantyckiego i równocześnie za kontynuacją rokowań w sprawie ograniczenia zbrojeń, a także za dalszą polityką likwidacji napięć.

Kanclerz Schmidt, który składał w parlamencie sprawozdanie ze swego wystąpienia na sesji specjalnej Zgromadzenia Ogólnego NZ, z rozmów przeprowadzonych z prezydentem USA — Jimmy Carterem oraz z obrad waszyngtońskiego szczytu NATO, wyraził pogląd, iż uchwały tego szczytu zapewniają umocnienie sojuszu. Zdaniem kanclerza nie ma żadnej sprzeczności między ograniczeniem zbrojeń a umocnieniem sojuszu zachodniego. (PAP)

Przedłużenie mandatu sił ONZ na Wzgórzach Golan

Na śródownym posiedzeniu Rada Bezpieczeństwa postanowiła przedłużyć na dalsze 6 miesięcy, tj. do 30 listopada br., mandat sił pokojowych ONZ, nadzorujących rozdzielanie wojsk izraelskich i syryjskich na Wzgórzach Golan (UNDOF).

Sily ONZ w rejonie Wzgórz Golańskich liczą obecnie 1.245 żołnierzy i oficerów, w tym 91 żołnierzy i oficerów Wojska Polskiego. Pozostałe kontyngenty wystawione są przez Austrię, Iran i Kanadę. Raport sekretarza generalnego ONZ stwierdza, że jakkolwiek na Wzgórzach Golan panuje spokój, to jednak sytuacja w tym rejonie pozostaje bardzo nie-

powna. Sekretarz generalny ONZ wyraża uznanie żołnierzom i oficerom UNDOF za wykonanie trudnych obowiązków.

W czasie posiedzenia Rady Bezpieczeństwa przemawiał m. in. przedstawiciel ZSRR, ambasador Oleg Trojanowski. Podkreślił on, że brak rozwiązania konfliktu na Bliskim Wschodzie ułatwia Izraelowi kontynuowanie agresji, czego przykładem jest ostatnia inwazja na terytorium Libanu. Utrzymanie obecnego stanu leży w interesie państw zachodnich. ZSRR wypowiada się za całkowitą rozprawą konfliktu bliskowschodniego, zgodnie z duchem rezolucji nr 242. PAP

Powstało Towarzystwo Przyjaźni Libijsko-Polskiej

W Trypolisie odbyło się uroczyste zebranie inauguracyjne Towarzystwa Przyjaźni Libijsko-Polskiej. Okolicznościowe przemówienie wygłosił minister gospodarki komunalnej Libii i przewodniczący towarzystwa Abu Zeid Omar Dorda. Wiele uwagi mówca poświęcił rozwojowi Polski i Libii oraz znaczeniu współpracy obu krajów. (PAP)

Obchody Międzynarodowego Dnia Dziecka

Uśmiech najmłodszych

Tegoroczne obchody Międzynarodowego Dnia Dziecka miały w całym kraju szczególnie bogatą i barwną oprawę. W radosnym nastroju, przy pięknej pogodzie najmłodsi obywatele PRL bawili się na licznych festynach, zabawach, koncertach oraz zawodach rekreacyjno-sportowych.

Obchody Międzynarodowego Dnia Dziecka w województwie poznańskim zainaugurowano centralną imprezą w gminie Rakoniewice. Udział w barwnej, radosnej imprezie wzięły dzieci i młodzież z gminy Rakoniewice oraz z sąsiednich gmin. Wystąpiły zespoły artystyczne miejscowe i z Poznania. Szczególnie podobną się pokaz gimnastyki artystycznej w wykonaniu uczniów Szkoły Podstawowej nr 1 w Poznaniu. Na stadionie mecz piłki nożnej rozegrali nauczyciele i uczniowie. Stali słuchacze wzięli udział w koncercie symfonicznym, przygotowanym przez Filharmonię Po-

znańską. Gry i zabawy poprzedziło spotkanie najlepszych uczniów z przedstawicielami władz politycznych i społecznych województwa poznańskiego oraz gminy Rakoniewice. Interesujące spotkania, zabawy, rozgrywki sportowe odbyły się w wielu miastach i gminach województwa poznańskiego, w szkołach oraz na placach gier i zabaw. Kina przygotowały filmy o dzieciach i dla dzieci.

Różnorodne imprezy odbyły się też w województwach: kaliskim, konińskim, leszczyńskim i pińskim. (bg)

ZBIÓRKA HARCERZY NA TERENIE CZD

Z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka tysięczna rzesza zuchów i harcerzy wyznała sobie wczoraj spotkanie na terenie budowy Centrum Zdrowia Dziecka w Miedzywiesiu. Podczas uroczystej zbiórki dziewczęta i chłopcy złożyli meldunek na temat realizacji zadań XIV Alertu naczelnika ZHP. (PAP)

Gratulacje dla S. Szwalbego

I sekretarz KC PZPR Edward Gierek przyjął wczoraj zasłużonego działacza ruchu robotniczego i spółdzielczości robotniczej — Stanisława Szwalbego.

Podkreślając zasługi jubilatę położone dla sprawy robotniczej i w budowie ludowego państwa Edward Gierek wyraził uznanie dla jego ponad sześćdziesięcioletniej działalności politycznej i społecznej i złożył z okazji 80 rocznicy urodzin najlepsze życzenia dalszej aktywności, dobrego zdrowia i wszelkiej pomyślności osobistej. (PAP)

Szef rządu Nigerii przybędzie do Polski

Na zaproszenie przewodniczącego Rady Państwa, Henryka Jabłońskiego od 7 — 9 czerwca br. złoży oficjalną wizytę w Polsce szef federalnego rządu wojskowego, naczelny dowódca sił zbrojnych Republiki Federalnej Nigerii, generał Olusegun Obasanjo.

W Warszawie otwarto VII Międzynarodowe Biennale Plakatu

W Warszawie otwarto wczoraj VII Międzynarodowe Biennale Plakatu — największą i najbardziej liczącą się imprezę tego typu na świecie. O ogromnym zainteresowaniu wystawą świadczy liczba około 3 000 plakatów nadesłanych przez blisko 1800 autorów z ponad 50 krajów. Do udziału zakwalifikowano około 800 prac 510 autorów z 48 krajów.

Otwarcia VII Międzynarodowego Biennale Plakatu dokonał, w obecności kierownika Wydziału Kultury KC PZPR Bogdana Gawrońskiego, wiceminister kultury i sztuki Władysław Loranc. (PAP)

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

XVIII Zjazd KP Finlandii

1 bm. rozpoczął w Helsinkach trzydniowe obrady XVIII Zjazd Komunistycznej Partii Finlandii. W zjeździe uczestniczą delegacje z partii komunistycznych i robotniczych, a wśród nich delegacja PZPR z zastępcą członka Biura Politycznego KC, I sekretarzem PZPR w Krakowie — K. Baranowskim.

Współpraca RWPG — EWG

Wiceprzewodniczący Komisji EWG W. Haferkamp wystąpił wczoraj w Brukseli na konferen-

cji prasowej, gdzie ocenił odbyte w dniach od 23 do 30 maja w Moskwie rozmowy z sekretarzem RWPG, N. Fiediejewem i współpracownikami sekretariatu rady. Haferkamp powiedział, że rozmowy między delegacjami EWG i RWPG oznaczają początek nieodwrotnego procesu normalizacji stosunków między tymi dwiema międzynarodowymi organizacjami gospodarczymi.

Rozmowy SALT

W Genewie odbyło się wczoraj kolejne spotkanie delegacji ZSRR i USA, uczestniczących w radzie-

ko-amerykańskich rozmowach w sprawie ograniczenia strategicznych zbrojeń ofensywnych.

Rokowania wiedeńskie

Wczoraj odbyło się w Wiedniu kolejne 171 posiedzenie plenarne uczestników rokowań w sprawie redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie środkowej.

Rozmowy H. Asad — E. Sarkis

W syryjskim mieście Latakia, nad Morzem Śródziemnym odbyły się w środę rozmowy prezydentów Syrii i Libanu: H. Asada i E. Sarkisa.

od GŁOSU

Tramwaj Duszno. Wzrok ulokowany w suficie wagonu, skąd przez odchyloną klapy przeciwnika napływa strumień powietrza. Drobne, przypadkowe spostrzeżenia, niewiele znaczące... Kłapa ma krawędzie silnie poróżniające. Podobnie wygląda druga. A ten wóz tramwajowy najnowszego typu z chorowskiego „Konstala” nie jest eksplozją w Poznaniu dłużej niż rok.

Trzeba będzie przewinąć poprawiać, co podłogę za sobą wycofanie tego wozu (i podobnych) z ruchu, wyznaczenie do remontowej roboty jednego a może kilku ludzi. Trzeba będzie naprawiać — przedwcześnie — wspomniany fragment wyposażenia tramwaju, jak trzeba zamienić kiepskiej jakości płytki chodnikowe ułożone minione lata, jak trzeba uzupełnić niedawno kładzione na niektórych domach rynki bo odpadają kawałki, jak trzeba malować rokrocznie plotki ochronne oddzielające torowiska tramwajowe od ruchu pieszych bo farba bryła marna, jak trzeba zmieniać nawierzchnię mostu ułożoną pośpiesznie, niesolidnie i dlatego szybko odmawiająca posłuszeństwa. A potem (czy raczej: równocześnie) wyraża nie bywa zdziwienie, że brakuje ludzi do pracy, zaś ja chowców w szczególności.

Wolnych rąk do roboty rzeczywiście w Polsce coraz mniej. Tym gorzej, gdy trzeba je kierować tam, gdzie według rzetelnej rachuby powinny być potrzebne nie rok w rok, lecz co parę lat. A ludzie są potrzebni do tej samej pracy tak często, bo ktoś coś spartolił. Ktoś się to z zadaniami racjonalnego zatrudnienia i z zasadami na leżące pojmowanej gospodarności.

WP

W szóstym dniu sesji rozbrojeniowej w ONZ

Premier Angoli o rakietowych próbach RFN w Zairze

31 maja, w szóstym dniu debaty generalnej specjalnej sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych w sprawie rozbrojenia przemawiali m.in.: premier rządu Angoli — Lopo do Nascimento, ministrowie spraw zagranicznych: Węgier, Iraku, Madagaskaru, minister kultury i informacji Wietnamu oraz delegat Panamy.

Premier Angoli stwierdził, że głównym powodem wyścigu zbrojeń jest dążenie do zwiększenia zysków przez kompleksy wojskowo-przemysłowe, co pokrywa się także z dążeniem kół imperialistycznych do uzyskania przewagi militarnej w celu powstrzymania procesów wyzwolenia narodów kolonialnych. W tej sytuacji Angola w pełni zdaje sobie sprawę, że społeczność państw socjalistycznych oraz innych państw prowadzących politykę pokoju jest zmuszona do przeznaczania istotnych środków na umacnianie swego potencjału obronnego. Mówca zwrócił uwagę na porozumienie zawarte między Zairem a firmą z RFN w sprawie stworzenia wielkiej bazy pocisków rakietowych na terenie Zairu — północnego sąsiada Angoli. Baza ta, wymierzona przeciwko Angoli, jest przejawem polityki neokolonialnej i dodatkowym czynnikiem rozwijania zbrojeń w tej części Afryki.

Lopo do Nascimento wystąpił z krytyką Republiki Federalnej z powodu prób rakietowych, jakie dokonuje zachodniemiecka firma OTRAG (Orbital Transport — und Raketen — Aktiengesellschaft) na terytorium Zairu. Premier Angoli oświadczył, że próby rakietowe dokonywane przez zachodnio-

niemiecką firmę są poważnym zagrożeniem bezpieczeństwa Afryki.

Premier Angoli wypowiedział się przeciwko produkcji bomby neutronowej oraz za zwołaniem światowej konferencji rozbrojeniowej.

Minister spraw zagranicznych Węgier — Frigyes Puja podkreślił, że kraje socjalistyczne zawsze wypowiadały się za powszechnym i całkowitym rozbrojeniem. Jednakże stanowisko państw zachodnich nie pozwala obecnie na bezpośrednią realizację tego celu, dla tego też Związek Radziecki i pozostałe kraje socjalistyczne proponują szereg posunięć częściowych realizujących ideę odprężenia. Mówca podkreślił, że ugruntowanie odprężenia politycznego może nastąpić dzięki podjęciu skutecznych kroków rozbrojeniowych.

Przewodniczący delegacji wietnamskiej Nguyen van Hien stwierdził, że narzucany światu przez koła imperialistyczne wyścig zbrojeń nie jest w stanie powstrzymać walki narodowo-wyzwoleńczej i przeszkodzić jej w uzyskaniu zwycięstwa. Przykładem — powie — jest Wietnam.

Minister spraw zagranicznych Iraku — Saadun Hammadi zwrócił uwagę na zagrożenie wynikające z faktu, że Izrael dysponuje bronią nuklearną i współpracuje w dziedzinie militarnej z rasistowską RPA. Izrael — powiedział Hammadi — zaopatruje RPA w technologię nuklearną, w zamian za dostawy uranu.

Przewodniczący delegacji Panamy — Jorge Illueca podkreślił, że denuklearyzacja Ameryki Łacińskiej jest jedną z najważniejszych spraw dla tego kraju. (PAP)

Wysokie tempo robót przy budowie dużej walcowni



Zbliża się termin uruchomienia największego z dotychczas budowanych w Hucie „Katowice” obiektów produkcyjnych — walcowni dużej. W olbrzymiej hali na wszystkich jej poziomach (a ma wysokość 11 kondygnacyjnego budynku) ponad 6-tysięczna rzesza specjalistów z wykonawstwa inwestycyjnego, ekipy rozruchowe oraz skompletowana już załoga eksploatacyjna walcowni narzuca wysokie, finiszowe tempo pracy.

Coraz więcej agregatów przejmują od budowniczych hutnicy, przygotowując je z zegarmistrzowską precyzją do rozpoczęcia pierwszej produkcji. Tu bloki stali zamieniają się bębniem w najwyższej klasy wyroby dla budownictwa, przemysłu maszynowego i kolei. (PAP)

Przez Radę Ministrów na wniosek ministra kultury i sztuki powołał mgr Zygmunta Najdowskiego na stanowisko podsekretarza stanu i zastępcę ministra kultury i sztuki.

Z. Najdowski i zastępcą ministra kultury i sztuki

Z. Najdowski urodził się w 1932 r. w Cerekwicy woj. bydgoskiej w rodzinie inteligentnej. Ukończył studia, uzyskując dyplom magistra filologii polskiej. Od 1975 r. był I sekretarzem Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Toruniu. Jest członkiem PZPR. (PAP)

Byli dyrektor CIA — Richard Helms, przyznał w wywiadzie udzielonym sieci telewizyjnej NBC, że organizacja ta przygotowywała w latach sześćdziesiątych zamach na życie premiera Kuby — Fidela Castro, i że do realizacji tych planów zamierzano użyć członków mafii amerykańskiej. (PAP)

CIA organizowała zamach na życie F. Castro

Byli dyrektor CIA — Richard Helms, przyznał w wywiadzie udzielonym sieci telewizyjnej NBC, że organizacja ta przygotowywała w latach sześćdziesiątych zamach na życie premiera Kuby — Fidela Castro, i że do realizacji tych planów zamierzano użyć członków mafii amerykańskiej. (PAP)

Dar dla muzeum w Puszczykówku

Pomnik Indianina stanie przed pracownią A. Fiedlera

Muzeum — Pracownia Literacka Arkadego Fiedlera w Puszczykówku koło Poznania, które — od czasu otwarcia tej „nadwarciańskiej oazy” — znanego pisarza i podróżnika — odwiedziło już ponad 120 000 gości z całej Polski i wielu krajów świata, mieć będzie wkrótce nowy, bardzo charakterystyczny element plastyczny. Przed wejściem do muzeum stanie jeszcze w tym miesiącu niezwykle pomnik przedstawiający dumny postać sławnego wojownika walczącego o prawa do niezależnego życia Indian, znanego w XIX wieku wodza Siouxów — „Szalonego Konia”.

Rzeźbę tę przygotowuje — jako dar dla Pracowni A. Fiedlera — mieszkaniec w Puszczykówku artysta, absolwent poznańskiej PWSSP, Adam Jezierski. Gotowe jest już wykonanie w glinie popiersie „Szalonego Konia”, które w betonowym odlewie umieszczone będzie na cokole (obecnie przygotowywane są gipsowe formy). Ten symboliczny pomnik wniesie, obok artystycznych wartości, wymowne akcenty odnoszące się zarówno do prezentowanych w muzeum eksponatów, jak i do treści znanych niemal na całym świecie książek Arkadego Fiedlera.

(kos)

Aby P. Menten został sprawiedliwie osądzony

Wypowiedź prof. C. Pilichowskiego

W ostatnich dniach najwyższa instancja odwoławcza holenderskiego wymiaru sprawiedliwości — Wysoka Rada Holandii — uchyliła wyrok na zbrodniarza wojennego Pietera Mentena. Został on w połowie grudnia ubiegłego roku skazany przez specjalny trybunał w Amsterdamie na karę 15 lat więzienia za udział w masowej egzekucji Polaków, Ukraińców i Żydów we wsi Podhorodce koło Lwowa w lipcu 1941 r. Menten będzie skazany ponownie przez Specjalny Trybunał Karny d.s. Przestępstw Wojennych w Hadze; trybunał ten trzeba będzie najpierw ukonstytuować, ponieważ od przeszło 20 lat działalności jego była zawieszona.

W związku z orzeczeniem holenderskiej Wysokiej Rady, dyrektor Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce prof. Czesław Pilichowski udzielił wypowiedzi:

— Pieter Nicolaas Menten w okresie okupacji hitlerowskiej w Polsce związał się z hitlerowskim aparatem okupacyjnym i od 1940 r. był w Krakowie powiernikiem antykwariatu, należących uprzednio do Żydów oraz rzeczoznawcą „rządu Generalnej Guberni” do spraw dzieł sztuki. W czerwcu 1941 r. został tzw. „sonderführerem” w specjalnej jednostce SS, tzw. „Sonderkommando Schoengart”, której zadaniem była likwidacja osób — zdaniem hitlerowców — mogących być dla nich z politycznych względów niebezpiecznymi.

W drugiej połowie 1941 roku, jak to zostało ustalone, P. Menten wziął udział w dwóch masowych egzekucjach na zajętej w czasie agresji III Rzeszy na ZSRR terenie — w Uryczu i Podhorodkach. W czasie tych egzekucji zamordowano wielu Polaków, Żydów i Ukraińców. Udział Mentena w tych egzekucjach stanowił przedmiot procesu w Amsterdamie.

Specjalna Izba Karna w Amsterdamie, po długim procesie wyczerpującym materiał dowodowy, skazała 14 grudnia 1977 r. P. Mentena na karę 15 lat więzienia za udział w egzekucji w Podhorodkach. W uzasadnieniu wyroku podkreślono, jakkolwiek udział Mentena także w egzekucji w Uryczu jest wysocy prawdopodobny, to jeszcze materiał dowodowy w tej sprawie — zdaniem sądu — nie jest w pełni wystarczający i zgodnie z zasadą „in dubio pro reo” nasuwa się wątpliwość uwzględnienia na korzyść oskarżonego.

Na temat udziału Mentena w egzekucjach w Podhorodkach i Uryczu złożyli zeznania świadkowie z Polski, ZSRR, Izraela, USA i Szwecji. Wielu z nich było naczynymi świadkami zbrodni Mentena, których potwierdzeniem były dokonane w czasie trwającego śledztwa ekshumacje zwłok pomordowanych ofiar.

28 maja br. wyrok ten został uchylony przez Wysoką Radę Holandii ze względów proceduralnych, a do kładnie mówiąc — ze względu na pewne uchybienia w uzasadnieniu wyroku. Te uchybienia, które miały stanowić „lukę formalną” w uzasadnieniu wyroku, dotyczą potwierdzenia w motywach wyroku tej okoliczności, że sąd w Amsterdamie nie dopuścił kolejnych świadków obrony, zgłoszonych dopiero po zamknięciu przewodu sądowego, oraz nie ustosunkował się do poprzedniego procesu Mentena o kolaborację z hitlerowcami, który to został on w 1950 r. skazany na karę 8 miesięcy więzienia. Tymczasem przecież w 1977 r. Menten odpowiadał przed Sądem Specjalnym w Amsterdamie nie za kolaborację, lecz za dokonanie onych morderstw w Uryczu i Podhorodkach.

Nie zamierzam występować jako znawca holenderskiej procedury karnej i nie chcę oceniać z tego punktu widzenia wyroku Wysokiej Rady Holandii. Pragnę jedynie wyrazić zaskoczenie takim obrotem sprawy, ponieważ proces przez holenderski Sąd Specjalny w Amsterdamie był przeprowadzony bardzo skrupulatnie, a w wyroku wszelkie możliwe wątpliwości zostały wytłumaczone na korzyść oskarżonego. Nie może tutaj nie nasuwać się przypomnienie, że w 1950 r. Menten uniknął w Holandii sprawiedliwości i nie odpowiadał za popełnione morderstwa, a okoliczności tej sprawy nie są w pełni jasne do dzisiaj.

W czasie gdy Menten przybył do Lwowa wraz z komando do zadania specjalnych, miała tam miejsce egzekucja grupy profesorów lwowskich. Sprawa ta i ewentualny udział w niej Mentena jest przedmiotem śledztwa w Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich. Jest rzeczą niewątpliwą, że niemal natychmiast po tej egzekucji, Menten zajął mieszkanie jednej z ofiar (prof. Ostrowskiego) i zagarnął tam wiele dzieł sztuki.

Ponadto podnieść trzeba, że przebieg egzekucji czołowych intelektualistów polskich we Lwowie wskazywał na to, że władze Niemiec, hitlerowskich już w momencie zajęcia Lwowa orientowały się co do tych ludzi, którzy zostali zamordowani, znali ich adresy, zaś Menten przed wojną zamieszkiwał we Lwowie i dokładnie zorientowany był w środowisku intelektualnym tego miasta. Dlatego też, nie przesadzając sprawy, Główna Komisja BZHWP w śledztwie w sprawie zbrodni Mentena nie może ograniczyć się do wyjaśnianych już egzekucji w Podhorodkach i Uryczu.

Główna Komisja BZHWP udzielała władzom holenderskim jak najdalej idącej pomocy prawnej, mając na względzie wymierzenie sprawiedliwości za dokonane w czasie okupacji zbrodnie. Pomocy tej będzie w razie potrzeby udzielać w dalszym ciągu w przekonaniu, że popełnione zbrodnie P. Mentena zostaną sprawiedliwie osądzone przez holenderski wymiar sprawiedliwości. (PAP)

KRONIKA DNIA

POLSKO — JUGOSŁOWIAŃSKIE SEMINARIUM GEOGRAFÓW

Problemy stref podmiejskich są tematem odbywającego się w Warszawie seminarium geografów polskich i jugosłowiańskich. W spotkaniu zorganizowanym przez Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN, uczestniczy ponad 100 naukowców z uczelni i placówek badawczych Warszawy, Krakowa i Torunia oraz Lubliń, Skopje, Pristiny i Mariboru. (PAP)

SESJA NAUKOWA W 150 ROCZNICĘ URODZIN L. TOLSTOJA

W Warszawie trwają obrady międzynarodowej sesji naukowej poświęconej 150 rocznicy urodzin Lwa Tołstoja. W programie posiedzenia, w którym uczestniczą przedstawiciele różnych ośrodków naukowo-badawczych z Polski, Związku Radzieckiego, Czechosłowacji i NRD, znalazły się m. in. problemy artystycznych i humanistycznych wartości dzieł wielkiego pisarza rosyjskiego oraz recepcji jego spuścizny w społeczeństwie socjalistycznym. (PAP)

Międzynarodowe spotkanie katolików w Katowicach

Z inicjatywy Koła Poselskiego „Znak” oraz Ośrodka Dokumentacji i Studiów Społecznych w Warszawie, odbyła się w Katowicach trzecia międzynarodowa konferencja z cyklu spotkań europejskich „Dialog i współpraca” poświęcona „Chrześcijańskiej obecności w świecie współczesnym”. Poprzednie dwa miały miejsce w Nieborowie w 1973 r. i w Brukseli w 1975 roku. W spotkaniu uczestniczyło 18 chrześcijańsko — społecznych parlamentarzystów, nau-

kowców, działaczy społecznych i dziennikarzy z Francji, Włoch, Belgii, Austrii, Luksemburga i RFN oraz posłowie i działacze reprezentujący polskie środowiska katolickie związane z Kołem Poselskim „Znak”.

W dyskusji podkreślono m. in. wkład chrześcijan obu części Europy w umacnianie procesu odprężenia politycznego. 28 maja br. uczestnicy konferencji wzięli udział w tradycyjnej, dorocznej pielgrzymce do Piekara Śląskich. (PAP)

no i zatrzymano sprawców włamania do Muzeum Okręgowego, którzy w nocy z 29 na 30 kwietnia br. skradli stamtąd kolekcję burzyszów wartości ponad 100 000 złotych. Sprawcami okazali się: Sławomir W. (lat 27) i jego dwaj bracia — Bogusław i Mirosław.

Kolekcję burzyszów odzyskano w całości. (PAP)

Trwają sianokosy

W końcu maja pomyślnie przebiegała wegetacja roślin. Stan ozimów w Wielkopolsce jest dobry. Wykoszone w terminie żyto właśnie zaczyna kwitnąć. Przeważnie rzepaki wyglądają na ogół dobrze. Zboża jare, zasiane bez większych opóźnień, ładnie podrosły.

Rolnicy przeprowadzają obecnie prace pielęgnacyjne w burakach cukrowych, trwa zwalczanie chwastów i przerywka. Plantacje w Wielkopolsce wyglądają dobrze. Przydałoby się już trochę deszczu na pola.

Sprzyjająca pogoda wykorzystują rolnicy do kontynuowania sianokosów. Trawy nieźle wyrosły, kwitną i dalsza zwłoka może obniżyć jakość zbiorów siana. Znaczne zaawansowanie sianokosów jest już w województwie poznańskim, gdzie do tej pory skoszone na jedną trzecią łąk zajmujących ogółem 45 000 hektarów. Sprząta się także pierwszy pokos traw z 5 000 hektarów państwowisk. (emp)

Żółty deszcz w stolicy NRD

Mieszkańcy stolicy NRD zetknęli się niedawno z niecodziennym zjawiskiem — po burzy, jaka przeszła nad miastem wraz z silnymi opadami deszczu, kałuże pokrywały żółtym, podobnym do siarki osadem. Zaniepokojeni ludzie dopatrywali się w tym jakiegoś drastycznego aktu zanieczyszczenia środowiska naturalnego.

Dopiero po kilku dniach naukowcy wyjaśnili zagadkę. Żółty osad powstał w wyniku przeniesienia przez wiatr i deszcz pyłków kwiatowych, które pozostały na ziemi, jeszcze długo po tym, kiedy wiała w nią woda deszczowa. (PAP)

Ujęto sprawców włamania do muzeum

W wyniku intensywnych działań funkcjonariuszy Komendy Wojewódzkiej MO w Łomży, ustalono i zatrzymano sprawców włamania do Muzeum Okręgowego, którzy w nocy z 29 na 30 kwietnia br. skradli stamtąd kolekcję burzyszów wartości ponad 100 000 złotych. Sprawcami okazali się: Sławomir W. (lat 27) i jego dwaj bracia — Bogusław i Mirosław.

Kolekcję burzyszów odzyskano w całości. (PAP)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPOŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄZKA — RUCH” — POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19.

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-955 Poznań.

Redaguje kolegium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz

Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego),

Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Coffa,

Zbigniew Sęk, Zbigniew Szumowski.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łączą

wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85.

Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja pocztowa 430-73 i 453-31.

Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin

druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW

„Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia)

poprzedzającego okres prenumeraty: no miesiąc

(26 zł), kwartał (78 zł), półrocznie (156 zł).

Indeks nr 35028

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig

CO TERAZ NAJWAŻNIEJSZE

CO TERAZ NAJWAŻNIEJSZE, z końcem lat siedemdziesiątych, gdy kraj nasz osiągnął znaczny poziom rozwoju? Co robić — i jak — aby Polska nadal rosta w siłę, a ludziom żyło się dostatniej? Co każdy Polak może i powinien czynić, żeby zwiększyć swój osobisty wkład w realizację tego nadrzędnego celu? Oto sprawy godne głębokiego zastanowienia. Na łamach „Głosu” od dłuższego czasu swoje przemyślenia dotyczące dorobku Polski i możliwości jego pomnożenia — prezentują ludzie z różnych środowisk, z różnych stron Wielkopolski. Różni ludzie — a myśli wspólna: głęboka troska o pomysłowość kraju.

Dzisiaj publikujemy kolejne obywatelskie refleksje, związane z tym CO TERAZ NAJWAŻNIEJSZE.

Precyzja gospodarowania

Chodzi o mleko, masło, sery, mięso, warzywa... O żywność dla narodu. Program zmierzający do tego — by było jej pod dostatkiem, to jedno z trzech — obok mieszkan i edukacji — najważniejszych zadań tych lat. Ponieważ w kręgu moich zainteresowań pozostaje wieś i rolnictwo, a i województwo konińskie należy do rolniczo-przemysłowych, tym sprawom poświęcam swoją uwagę.

Czy rolnictwo, wieś — w obecnych warunkach — ma możliwość bardzo znacznego wzrostu produkcji rolnej, tak by stała zaopatrzenia uległ wyraźnej i odczuwalnej poprawie? Muszę na to pytanie odpowiedzieć twierdząco — ma. Rolnictwo mimo nie podlegającego dyskusji postępu, ciągle jeszcze posiada znaczne rezerwy. A znaleźć je można we wszystkich gałęziach produkcji rolnej, jak również w sferze organizacji i obsługi rolnictwa. Krótko mówiąc — uzyskiwane plony są zbyt niskie jak na warunki i możliwości, które mamy.

Wprawdzie w ostatnich latach natura nie była zbyt łaskawa — dysponując swymi zasobami — nie uwzględniała potrzeb rolniczych roślin uprawnych (co oczywiście nie miało odbicie w wysokości plonów) to jednak rolnictwo, aczkolwiek nie może odsunąć karysów pogody, może jednak poprzez zespół czynników towarzyszących łagodzić niesprzyjające warunki. Możliwości te tkwią przede wszystkim we właściwym zabezpieczeniu technicznym. Dysponując takim, można prace polowe koncentrować w czasie, przyspieszać, wykorzystywać nawet krótkie okresy pomyślnej pogody.

Oczywiście, że warunki klimatyczne nie mogą być tłumaczeniem niskich plonów. Winny natomiast nakładają na rolnika — co uważam za sprawę o znaczeniu kapitalnym — konieczność i obowiązek precyzyjnego, bardziej niż zwykle gospodarowania. O czym myślę? O najtańszej inwestycji w rolnictwie, a równo cześnie bardzo efektywnej, która może plony zwiększać bądź zmniejszać o 20 do 30 procent. Jest nią przestrzeganie agrotechnicznych terminów. I to zarówno, jeśli chodzi o siew, jak i pielęgnację i zbiory. Czasem na przykład przy pracach ochronnych jednolitość w spóźnieniu przynosi straty niepowetowane. Albo jaskrawym przykładem znacznego zmniejszenia plonów i ich jakości jest nieprzestrzeganie terminów zbioru siana z użytków zielonych. Lekceważenie kalendarza agrarnego uniemożliwia pełny 3 a nawet 4-krotny zbiór siana, co ma bardzo zasadnicze znaczenie w podstawowym ogniwie gospodarki rolnej jakim jest gromadzenie zasobów paszowych.

Nasuwa się zatem kolejne pytanie: skoro więc dyscyplina i precyzyjne gospodarowanie tak dużą odgrywa rolę, a przy tym nie wymagają dodatkowych nakładów (podstawowe

prace i tak przecież muszą zostać wykonane), to dlaczego w stosowaniu napotyka się na opory... Sądzą, że barierę którą to powodują jest sporo. Najwięcej jednak zależy tu od samego rolnika. Od jego zaradności, gospodarności i powiedzialności niepokoju. Terminowość wykonywania określonych prac musi wejść mu w krew. Wiedzę na ten temat przecież mają — chodzi więc o nawyki. Oczywiście i niezbędny jest też sojusznik w postaci technicznego zaplecza. Wtedy będzie można załagodzić występujący jeszcze paradoks: wieś jest przeludniona (jeśli zważyć na liczbę osób zatrudnionych na 100 hektarów) równocześnie zaś daje się zauważyć brak rąk do pracy, co właśnie wynika z niedostatecznego uzbrojenia technicznego. Nie są bowiem zaspokojone potrzeby na takie maszyny wieloczynnościowe jak kombajny zbożowe, buraczane, silosokombajny, urządzenia do zbioru kukurydzy, a nawet urządzenia najprostsze.

Nie zawsze w sposób zadowalający — na jaki pozwalałyby warunki — realizują swoje zadania spółdzielnie kółek rolniczych — główny dyspozytor maszyn i usług dla rolników indywidualnych. W ostatnich 2—3 latach zmniejszyło się sporo na lepsze w konińskim województwie, niemniej sporo pozostaje do zrobienia.

Nakaz precyzyjnego gospodarowania w rolnictwie zawiera w sobie też konieczność lepszego wykorzystania każdej piędy ziemi. Przeprowadzone powszechne przeglądy gmin wykazały, że co czwarty rolnik uzyskuje plony niższe od przeciętnych we wsi i gminie. Tu, tuż widać wielkie niewykorzystane możliwości.

Stale kurczy się też obszar użytków rolnych. Rokrocznie ubywa na przykład u nas około 1000 ha na cele nierolnicze. A więc sprawa rekultywacji gruntów właśnie w Konińskim przybiera istotne znaczenie. Dlatego też władze województwa przywiązują do tego problemu duże znaczenie, co znalazło swoje odbicie we wspólnym posiedzeniu KW PZPR i WK ZSL — które to wytyczyło program dalszej poprawy w wykorzystywaniu ziemi.

Państwo stworzyło i stwarza dla rolnictwa warunki coraz to korzystniejsze, wprowadziło system zachęt. To prawda, lecz skutki odczuwalne wystąpią wtedy, gdy te nakreślone ramy wypełnią rolnicy dziesiętkami rzetelnych pociągów, codzienną skrupulatną pracą. I ważne, żeby uświadamiali sobie związek między nawet drobnymi pracami — a tym ile będzie masła, mleka, mięsa...

TOMASZ MALINOWSKI
prezes Wojewódzkiego Komitetu
Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego
w Konińsku

Bernard Setajert — „Księga ojców”. Wyd. Łódzkie, s. 197, zł. 11.
Bogdan Wojdowski — „Chleb rasy umiary”. Wyd. IV, PIW, s. 376, zł. 38.
Zbigniew Wróblewski — „W godzinę wschodu”. Wyd. MON, s. 254, zł. 25.
Jadwiga Zylńska — „Kopiełki, amazoński i czarownic”. Opowieść z końca neolitu i epoki brązu 6500—1150 lat p.n.e., wyd. II, PIW, s. 239, zł. 20.
Cezary Ajmatow — „Zurawie

POLKA
Z KSIĄŻKAMI
prysłać wcześniej. Czyt., s. 166, zł. 12.
Oto Goteche — „Flaga z Krzywego Rogu”. Biblioteka Zwycięstwa. Czyt., s. 526, zł. 70.
Iwa Hercikowa — „Intrygantki”. Wyd. III, Iskry, s. 144, zł. 18.

Alexandru Ivasiuc — „Woda”. Seria Współczesna Proza Światowa. PIW, s. 420, zł. 60.
Julian Krelin — „Chirurg”. Czyt., s. 224, zł. 23.
Elias Canetti — „Głosy Marakezu”. Czyt., s. 295, zł. 36.
Philip Roth — „Gdy była pora na dziewczynę”. Czyt., s. 333, zł. 40.
Aleksander Tisma — „Śladem czarownic”. Biblioteka Jugosłowiańska. Wyd. Łódzkie, s. 150, zł. 16.

Największa wyspa jugosłowiańska na Adriatyku to stanowiącym mostem zładem i stanie się częścią największego portu SFRJ na tym morzu. Mowa o wyspie Krk, liczącej 409 km. kw. powierzchnię i porcie w Rijecie w północnej części wybrzeża jugosłowiańskiego. Ze względu na ograniczone możliwości terenowe, gdyż miasto otaczają góry, postanowiono niektóre inwestycje lokować na wyspie Krk, gdzie zresztą znajduje się lotnisko obsługujące to miasto.

ZREALIZOWANE MARZENIA

Tak się złożyło, że obok największego portu jugosłowiańskiego, położonego na terytorium Socjalistycznej Republiki Chorwacji, znajduje się w odległości około 600 m od lądu największa wyspa na Adriatyku, właśnie Krk.

Od wielu lat zastanawiano się, jak wyspę tę połączyć z lądem, z miastem Rijeką. Technika, jaką dysponowano w przeszłości, umożliwiała budowę mostu, ale musiałby się on wspierać na wielu podporach,

co komplikowałoby dopływanie większym statkom do portu w Rijecie. Dopiero ostatnio — w związku z postępem technicznym — stało się możliwe przerzucenie takiego mostu, który nie będzie przeszkadzał żegludze.

Projektanci obecnej inwestycji wykorzystali istnienie między lądem a wyspą Krk niewielkiej wysepki św. Marka, do której od lądu przerzucono w stanie most długości 582 m, a od niej — druga część o długości 266 m. Most będzie dwiema jezdniami o szerokości 7,5 m, oraz umieszczone na zewnątrz chodniki dla pieszych. Ogólna długość trasy opartej na dwóch częściach mostu wynosić będzie 1048 m.

Cała inwestycja realizowana jest nie tylko dla samego mostu, chociaż i on ma swoje znaczenie. Na wyspie Krk znajduje się bowiem lotnisko obsługujące Rijekę. Dotychczas pasażerów i przesyłki trzeba było przewozić na ląd promami. Również w ten sposób dostawali się na ląd mieszkańcy wyspy Krk.

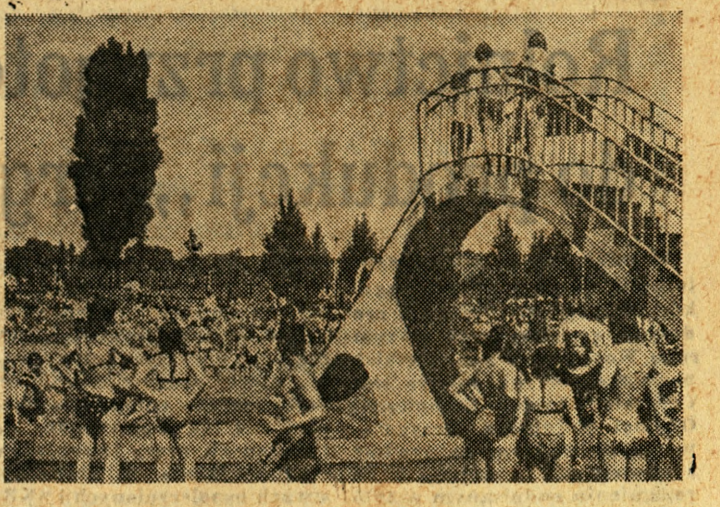
Pod mostem „podwieszono” zostaną kable elektryczne wysokiego napięcia, linie telefoniczne, a najważniejsze — rurociąg do przesyłania ropy naftowej, na wyspie Krk przystąpił bowiem do budowy największego w SFRJ portu dla wielkich tankowców.

PORT I RAFINERIA

Port w Rijecie, położony na lądzie stałym, ma bowiem ogr-

Na poznańskiej „Arenie”
Niespotykane od lat w maju upały sprawiły, że ośrodki wypoczynkowe, kąpieliska i inne miejsca rekreacji zapelnili się szukający mi ochłody. Nie inaczej jest na poznańskiej pływali na „Arenie”, gdzie każdego dnia oba baseny wypełnione są kąpającymi.

Fot. — H. Kamza



Przed startem w dziesięciolatkę

Wywiad z Jerzym Kuberskim — ministrem oświaty i wychowania

— 21 sierpnia pierwszoklasiści rozpoczną naukę w zreformowanej szkole. Jak jesteśmy przygotowani do startu w dziesięciolatkę?

— Zrobiliśmy wiele, aby nie był to falstart. Niemal wszystkie dzieci rozpoczynające naukę w I klasie zreformowanej szkoły będą miały za sobą pobyt w oddziałach przedszkolnych, ogniskach i pełnych przedszkolach. Jest to fakt w dziejach polskiej oświaty bez precedensu! Jak również i to, że w wiejskiej szkole lekcje odbywają się w klasopracowniach lub gabinetach przedmiotowych, że są tam nauczyciele z wyższym wykształceniem, że dzieci mają jące trudności w nauce lub dzieci z mikrodefektami otrzymują pomoc w postaci zespołów wyrównawczych i zajęć kompensacyjnych. W 1985 gminnych szkołach zbiorczych uczy się 80 procent dzieci, mieszkających na wsi.

— A kiedy w każdej gminie będzie szkoła zbiorcza?

— Zakładamy, że nastąpi to w 1985/86 roku, to znaczy wówczas, gdy reforma zostanie objęta osma klasa dziesięciolatki. Niech reorganizacja wiejskiej oświaty trwa dłużej, ale niech gminne szkoły będą szkołami z prawdziwego zdarzenia: staramy się nie dopuścić, aby gminne szkoły powstawały tam, gdzie nie ma ku temu odpowiednich warunków.

— Jeden z podstawowych, to kadra nauczycielska. Na ko legium resortu w Lublinie powiedział Pan Minister, że: „Nie może rozpocząć pracy w klasie pierwszej ani jeden nauczyciel, który nie jest do tego przygotowany”.

— Dziesięciolatka wystartuje z 9 tysiącami nauczycieli nauczania początkowego, posiadającymi wyższe wykształcenie, podczas gdy w końcu 1975 roku na ogólną liczbę 62 tysięcy nauczycieli uczących w klasach I — IV wyższe wykształcenie posiadało zaledwie 4 000. Jeszcze korzystniej wypadają porównania w odniesieniu do wsi. W 1972 r. tylko 2,8 procent nauczycieli wiejskich miało wyższe wykształcenie, a obecnie około 30 procent, a

więc jest to wzrost blisko 10-krotny. Sądzą, że do końca reformy, to jest za 10 lat, wszyscy nauczyciele będą mieli wykształcenie wyższe.

— Wyższe wykształcenie otwiera jednak nauczycielom drogę i do innych zawodów. Nie mając pełnego wykształcenia trzymali się nauczycielskiego fachu, natomiast z dyplomem rozglądają się za bardziej atrakcyjnymi zajęciami.

— Odchodzenie od zawodu nie jest typowe dla nauczycieli i nie jest zjawiskiem charakterystycznym dla okresu, poprzedzającego reformę. W latach 1960 — 1970 z zawodu nauczycielskiego odchodziło przeciętnie rocznie 1500 — 1700 nauczycieli, w latach 1970 — 75 podobnie. I to wcale nie z powodu zarobków, które według mojego rozeznania w znikomym stopniu waha na tego typu decyzjach. Odgrywały tu rolę sprawy rodzinne, zdrowotne. 50 procent nauczelników gmin i sekretarzy gminnych komitetów PZPR to nauczyciele. Czy z powodu takich „odejść” mamy się martwić?

Dokształcanie nauczycieli ma ogromną wagę społeczną, decyduje o prestiżu tego zawodu. Nie jest dobrze, jeśli na wsi, na której w końcu mieszka blisko połowa naszego społeczeństwa, tylko nauczyciel nie ma wykształcenia wyższego, a mają je: lekarz, aptekarz, agronom i weterynarz.

— Tyle, że wykształceni już nauczyciele niechętnie chcą dołączać do tego towarzystwa: nie spieszą się do pracy na wsi.

— Jeśli gminne władze chcą mieć w szkole magistrów, niech zapewnią im mieszkania, które jest nie tylko miejscem do spania, jedzenia i wypoczynku, ale także warsztatem pracy nauczyciela.

— Dziesięciolatka będzie szkołą powszechną. Czy znaczy to, że ukończy ją każde dziecko?

— Każde będzie miało tę szansę. Jesteśmy jednak realistami i liczymy się z tym, że część młodzieży nie ukończy dziesięciolatki lub tylko

na niej poprzestanie. Przyczyny mogą być różne. Nie tylko słabsze możliwości intelektualne, ale również niesprzyjająca sytuacja rodzinna, kłopoty ze zdrowiem składają się na niepowodzenia szkolne. Dla tej młodzieży zamierzamy organizować naukę zawodu po VII klasie. Za tego typu rozwiązaniem przemawiają pomysłowe doświadczenia, prowadzone od kilku lat w niektórych szkołach podstawowych, gdzie uruchomiliśmy tzw. ciągi uzawodowione.

— Troszczymy się o słabszych, którym trzeba pomóc. A co z wybitnie utalentowanymi?

— Szkół dla geniuszy reforma nie przewiduje. Natomiast z myślą o utalentowanych tworzy się, począwszy od klasy IV, zajęcia fakultatywne, uwzględniające różne zainteresowania młodzieży, wykraczające poza obowiązujący w jednolitym programie dziesięcioletni zakres wiedzy i umiejętności.

— Mówi się, a twierdzą to między innymi sami nauczyciele, że program ten jest za trudny jak na możliwości przeciętnego ucznia.

— Przyjęliśmy zasadę, że wszystkie programy nauczania wraz z próbnymi podręcznikami na 3 lata przed ich wdrożeniem będzie się wypróbowywać w wytypowanych szkołach. Takiej weryfikacji poddano w ubiegłym roku szkolnym program klasy I; w obecnym — II i III; w przyszłym klasy IV itd. To 3-letnie wyprzedzenie jest okresem wystarczającym dla dokonania ewentualnych zmian w programach.

— Ale programy te są również zbyt obszerne. Naukowe badania bilansu czasu ucznia nie napawają optymizmem: dziecko pracuje dłużej niż jego rodzice.

— Owszem, tak bywa. Zresztą nie tylko u nas. Jest to także problem światowy.

Sprawa ma jednak aspekt szerszy niż się wydaje. Często zapominamy o tym, że szkoła nie jest jedynym źródłem wiedzy ucznia. Zdobywa on ją czytając gazety, słuchając ra-

Dokończenie na str. 4.

Most przez... Adriatyk

Korespondencja z Jugosławii

W pierwszym etapie zbuduje się rurociąg długości 735 km. Dostarczać on będzie ropę do rafinerii w takich miejscowościach jak Sisak, Bosanski Brod, Nowy Sad i Panczevo, a

następnie do Węgier i CSRS. Zakłada się, że docelowo port paliw płynnych na wyspie Krk będzie w stanie przyjmować rocznie 34 mln ton ropy naftowej.

Dotychczas wydano już bardzo poważne kwoty na prace wstępne, jak badania geofizyczne, geologiczne, dokumentację, studia ekologiczne i prace archeologiczne. Trzeba bowiem pamiętać, że wyspa Krk jest niejako „muzeum historii”. Jeszcze przed naszą erą nowożytna była tu warownia starożytnych Rzymian.

W realizacji całego projektu ogromne sumy przewiduje się na zainstalowanie urządzeń oczyszczających, zapobiegających zanieczyszczeniu środowiska naturalnego. Chodzi o to, aby budowa portu paliw płynnych i wielkiej rafinerii nie spowodowała zanieczyszczenia środowiska naturalnego, a zwłaszcza morza.

ROZBUDOWA KOMPLEKSU RIJEKI

Budowa mostu, portu dla tankowców oraz wielkiej rafinerii na wyspie Krk są najważniejszą inwestycją w najbliższych latach, ale nie jedyną w rejonie Rijeki. Ponadto przewiduje się bowiem budowę elektrowni cieplnej, koksowni oraz rozbudowę portu w Rijecie na stałym lądzie, a zwłaszcza nabrzeży dla przeładunku kontenerów.

Budowę koksowni rozpoczęto w 1977 r., docelowo ma ona dawać 850 000 t. koksu rocznie, 350 mln. m. sześć. gazu oraz wiele innych produktów. Buduje się także elektrownię cieplną „Rijeka-1” o mocy 320 megawatów.

W ten sposób Rijeka stanie się nie tylko największym miastem jugosłowiańskim nad Adriatykiem, największym portem SFRJ, drugim co do wielkości miastem (po Zagrzebiu) Socjalistycznej Republiki Chorwacji, ale również największym kompleksem przemysłowo-morskim Chorwacji i całej Jugosławii.

DARIUSZ PILEWSKI

Rolnictwo przygotowuje się do produkcji „Fergusonów“

W rolnictwie trwają przygotowania do eksploatacji ciągni ków licencyjnych, których produkcję rozpoczynamy w tym roku. Koordynatorem wszelkich poczyni w tej mierze jest Centralny Zarząd Technicznej Obsługi Rolnictwa. Przygotowania prowadzone są zgodnie z założeniami zawartymi w porozumieniu podpisanym w 1975 r. przez CZTOR i „Agrom” ze Zrzeszeniem Przemysłu Ciągni kowego.

Określiło ono: potrzeby, zakres i kierunki działań, które mają zapewnić sprawny eksploatację nowego typu ciągnika w naszych warunkach. Wyżsi poszły w kierunku odpowiedniego przygotowania warsztatów, zapewnienia kadry mechanicznej oraz wyszkolenia odpowiedniej liczby operatorów. Ciągniki licencyjne różnią się bowiem od dotychczas eksportowanych w naszym rolnictwie, m.in. układami zasilania, sterowania i napędowym.

Konkretnych wniosków dotyczących wymogów użytkowania nowej rodziny ciągników, dostarcza tzw. pilotująca eksploatacja 160 „Fergusonów” do starczonych przez licencjodawcę. Pracują one w gospodarstwach uposażonych i SKR-ach województwa: skierniewickiego, warszawskiego, poznańskiego, pilskiego i krosińskiego pod nadzorem odpowiednio przeszkolonych mechaników z POM-ów w Teresinie, Wrzesni i Miecinie Piastowym. Kadry obsługujące i konserwujące te traktory, przygotował POM w Teresinie, który działalności szkoleniowej w dziedzinie eksploatacji „Fergusonów” rozpoczął w 1976 r.

W roku minionym szkolenie mechaników dla warsztatów,

które remontować mają ciągniki licencyjne, rozpoczął Ośrodek Doskonalenia Mechaników w Kwidzynie.

Przemysł ciągnikowy wspólnie z CZTOR przygotowuje też materiały i oprzyrządowanie techniczne warsztatowe, mające zapewnić prawidłową eksploatację „Fergusonów”. Ustalono, że po 1980 r. w wielu warsztatach użytkownikom wykonawcą będą podstawowe czynności przy obsłudze ciągników licencyjnych i ich drobne naprawy. Każdy natomiast POM rejonowy zapewni serwis gwarancyjny i przygotuje się pod względem organizacyjnym, technicznym i kadrowym do napraw bieżących.

Potrzebne do tego specjalistyczne oprzyrządowanie produkcyjne będzie przez przemysł i CZTOR. Na 150 różnych typów potrzebnych narzędzi wyspecjalizowane warsztaty POM dostarczą 80. Pozostałe wywarzać będą kombinaty narzędzi „Vis” w Warszawie oraz na działy rzemieślniczych w Sułkowiecach. (PAP)

W roku minionym szkolenie mechaników dla warsztatów,

które remontować mają ciągniki licencyjne, rozpoczął Ośrodek Doskonalenia Mechaników w Kwidzynie.

Przemysł ciągnikowy wspólnie z CZTOR przygotowuje też materiały i oprzyrządowanie techniczne warsztatowe, mające zapewnić prawidłową eksploatację „Fergusonów”. Ustalono, że po 1980 r. w wielu warsztatach użytkownikom wykonawcą będą podstawowe czynności przy obsłudze ciągników licencyjnych i ich drobne naprawy. Każdy natomiast POM rejonowy zapewni serwis gwarancyjny i przygotuje się pod względem organizacyjnym, technicznym i kadrowym do napraw bieżących.

Potrzebne do tego specjalistyczne oprzyrządowanie produkcyjne będzie przez przemysł i CZTOR. Na 150 różnych typów potrzebnych narzędzi wyspecjalizowane warsztaty POM dostarczą 80. Pozostałe wywarzać będą kombinaty narzędzi „Vis” w Warszawie oraz na działy rzemieślniczych w Sułkowiecach. (PAP)

W czerwcu otwarcie sceny kameralnej Opery Poznańskiej

Interesująco zapowiada się program czerwcowych poczyni artystycznych zespołu Opery im. Stanisława Moniuszki w Poznaniu; wiąże się to m. in. z 50 MTP.

Po rozpoczęciach się dzisiaj występowi gościnnym amerykańskiego zespołu baletowego Murrya Louisa, melomanów — nie tylko poznańskich i nie tylko krajowych — oczekują spektakle: „Toski”, „Madame Butterfly”, „Cyganeria”, „Carmen” i „Trubadur” z udziałem grupy doskonałych solistów polskich i zagranicznych. Zobaczymy i usłyszymy: czołowych śpiewaków Teatru Wielkiego w Warszawie — Hanne Lisowską i Romana Węgrzyna, występującą obecnie na scenach wrocławskich Elżbietę Jaroszewicz, wokalistów polskiego pochodzenia z USA: Helenę Yurkiewicz — Scuderi urodzoną w Poznaniu, tefana Wieśka, a także Margaretę Andresen, Aidę Abagiel i Anatola Covali z Rumunii.

Jednym z elementów interesującego zestawienia w czerwcu repertuaru będzie też wznowienie „Aidy”, w muzycznym opracowaniu dyr. Mieczysława Dondajewskiego.

10 czerwca zainauguruje stała działalność scena kameralna Opery, utworem „Aptekarz” J. F. Haydna. Kolejne przedstawienia — „pod gołym niebem” — na dziedzińcu Szkoły Baletowej przy ul. Gołębiej, odbywać się będą codziennie do 14 czerwca. Dwa dni później przewidziano premiery opery „Pimpinone” — G.P. Telemanna, (Kierownictwo Agnieszka Duczmal), która wystawiana będzie każdego wieczoru do 21 czerwca. (wig)

Rozszerza się strajk głodowy w Chile

W Chile rozszerza się akcja strajków głodowych, których uczestnicy domagają się wyjaśnienia przez rząd Pinocheta losu osób uwięzionych po dojściu do władzy junty wojskowej. W akcji strajkowej bierze obecnie udział około 200 osób zgromadzonych w 4-5 kościołach oraz w siedzibie UNICEF i Międzynarodowego Czerwonego Krzyża w Santiago.



W sprawie chałupnictwa

Władze województwa przejmują inicjatywę

Chałupnictwem trudni się w Poznaniu około 10 000 osób. Zainteresowanie pracą w systemie nakładczym, zwłaszcza wśród kobiet, jest nadal duże. Dla poprawy wyboru towarów na półkach trzeba wykorzystać i tę szansę.

Problemem chałupnictwa zajęliśmy się w ramach kampanii „Od zamiaru do towaru”. Dwukrotnie zamieszczona była w „Głosie” ankieta dla osób zainteresowanych tego rodzaju pracą. Nadeszło 1200 zgłoszeń, w zdecydowanej większości z województwa poznańskiego.

Kontynuując nasze działania, Wydział Zaopatrzenia i Spraw Socjalnych Urzędu Wojewódz-

kiego w Poznaniu zorganizował wczoraj naradę, w której udział wzięli przedstawiciele zakładów i spółdzielni pracy zatrudniających chałupników. Mówiono o możliwościach dalszego rozwoju pracy nakładczej co jest związane z poprawą zaopatrzenia materiałowego, transportu, zmianą limitów na niektóre wydatki oraz lepszą organizacją pracy nakładczej.

Zgłoszono postulaty, organizator narady wspólnie z Wydziałem Handlu i Usług Urzędu Wojewódzkiego — przeanalizuje i prześle właściwym dla ich rozpatrzenia instytucjom. Będzie to również temat naszych kolejnych publikacji. (pik)

Przed startem w dziesięciolatkę

Dokończenie ze str. 3

dia, oglądając telewizję, mając kontakt z licznymi placówkami oświatowo-wychowawczymi. Wynosi ją również z domu: 85 procent nasze go społeczeństwa to ludzie ze średnim i wyższym wykształceniem. Zatem uczeń przychodzi do współczesnej szkoły oczekując nie tyle przekazania mu wiedzy z podręcznika „odtąd-dotąd”, ale raczej wymiany poglądów, pomocy w uporządkowaniu wiedzy „pozaszkolnej” w jej objaśnieniu.

Zatem to nie „wina” programu, zawierającego zakres wiedzy, jaką współczesny człowiek powinien posiadać, ale nieumiejętności jej nowoczesnego przekazu, polegającego na tym, aby „uczyć” jak się uczyć.

— Dziesięciolatkę rozbudzi aspiracje intelektualne, kto będzie chciał piec chleb, zamiatać ulice?

— Bardzo błyskotliwe, ale i bardzo zaciemniające istotę

sprawy zestawienie. Zawsze był u nas ogromny kult wykształcenia, gorzej było z kulturą pracy.

A czy inżynier jest więcej wart od wykształconego dobrego szewca? Wykształcenie jest także wartością samą w sobie, dobrem indywidualnym, ważnym społecznym, a nie tylko dobrem instrumentalnym, przydatnym zawodowo. Przecież o tym marzyli socjaliści, aby filozofem czy artystą był każdy niezależnie od zawodu, jak u ubrawia.

Trzeba więc rozbudzać aspiracje intelektualne, podnosić równocześnie kulturę pracy, wpajając szacunek dla wysiłku, uznanie dla zawodowej perfekcji. Jest to jedno z ważnych zadań nowej szkoły, w której wprowadziliśmy już od I klasy przedmiot „Praca i technika”. Podnoszeniu kultury pracy będą także służyć zajęcia fakultatywne oraz praktyki w zakładach pracy.

Rozmawiała

HALINA SZYPUŁSKA

Długowie niemowlę

Z Hajfy donoszą, że w miejscowej klinice położniczej przyszło na świat długowie niemowlę płci męskiej. Natychmiast po urodzeniu się dziecka dokonano operacji chirurgicznej i usunięto dodatkową głowę, ściślej — czaszkę niecałkowicie rozwiniętego embrionu bliźniaka.

Skomplikowana operacja trwała kilka godzin. Według komunikatu kliniki, niemowlę przyniosło ją dobrze. (PAP)

SPORT-SPORT-SPORT

Remis polskich piłkarzy z RFN

Dokończenie ze str. 1

cząt w białych strojach rozpoczęły efektowne pokazy gimnastyczne. Na zielonej murawie młodzież utworzyła olbrzymi napis „Argentyna 78”. Wkrótce poczęły sztandarowe z flagami FIFA i państw członków międzynarodowej federacji piłkarskiej.

Rozpoczęła się defilada. Nie uczestniczyli w niej jednak piłkarze, a studenci, którzy wyreczyli zawodników przygotowujących się do trudów spotkań. Przed każdą ekipą flaga narodowa, dziewczyna i chłopak w regionalnych strojach. Defiladę rozpoczęli RFN — mistrz świata, dalej Argentyna — gospodarz, a następnie już alfabetycznie pozostałe finalistów: Austria, Brazylia, Sokoła, Hiszpania, Francja, Holandia, Węgry, Włochy, Iran, Meksyk, Peru, Polska, Szwecja i Tunezja.

Młodzież z flagami wbiegła na boisko tworząc imitację słonecznika. Jego promienie to flagi 16 finalistów. Orkiestra wojskowa odegrała hymn Argentyny.

Zaraz po ceremonii otwarcia rozegrano pierwszy mecz XI piłkarskich mistrzostw świata Polska — RFN. Tradycją stało się zadość. Po raz czwarty z kolei pierwszy mecz mistrzostw świata zakończył się bezbramkowym remisem. Piłkarze Polski i RFN rozpoczęli mecz w następujących składach:

Polska: Tomaszewski, Maculewicz, Gorgon, Zmuda, Szymanowski, Nawalka, Deyna, Masztaler (od 83 min. Kasperczak), Lato, Lubanski (od 78 min. Boniek), Szarmach.

RFN: Maier, Vogts, Ruessmann, Kalz, Zimmermann, Bonhoff.

Światowe agencje o meczu otwarcia

Pojedynek piłkarzy Polski i RFN na River Plate był najważniejszym tematem czwartkowego serwisu światowych agencji prasowych. Poświęciły mu one wiele miejsca na dalekopisowych łamach. Oto pierwsze opinie:

DPA (RFN): Falstart mistrzostw świata 80 000 widzów było rozczarowaniem grą piłkarzy RFN, często wyrażając swą dezaprobatę. W zespole RFN tylko Sepp Maier i Bert Vogts zasłużyli na wyróżnienie, pozostali nie potrafili sobie poradzić z agresywnie i ambitnie grającymi rywalami. Polacy stworzyli znacznie więcej szans strzeleckich, prezentowali futbol dojrzalszy, mądry taktycznie.

Przykro było patrzeć, jak bezradni byli momentami piłkarze mistrza świata. Sprawiali wrażenie zdruzgotani przewagą Polaków, którzy przy większej konsekwencji swych akcji mogli rzucić mistrza świata na kolana. Zespół trenera Gmocha grał jednak ostrożnie, dążył do zwycięstwa, ale nie za wszelką cenę, bez nadmiernej ryzyka. Remis wydaje się satysfakcjonować obie drużyny, ale z gry znacznie bardziej zadowolony mogą być Polacy.

AFP (Francja): Obie drużyny grały bardzo ostrożnie, starając się uniknąć wszelkiego ryzyka. Z biegiem czasu jednak inicjatywę przejmowali Polacy. Drużyna polska, choć nie błyszczała, prezentowała bardziej dojrzałość, uroczystą i szybszą. Grzegorz Lato

Flohe, Beer, H. Mueller, Abramczik, Fischer.

Sędzia — Angel Norberto Correa (Argentyna).

9:0 na River Plate nie tylko stwarza Polakom znakomitą pozycję wyjściową do dalszej rywalizacji o awans do następnej rundy, ale potwierdza bardzo wysokie możliwości naszej drużyny i jej znakomitą dyspozycję. Favoritem tego spotkania w opinii większości fachowców byli piłkarze RFN. Za nimi przemawiała historia dotychczasowych 5 pojedynków reprezentacji obu krajów (3 zwycięstwa RFN, 2 remisy). A także tytuł mistrza świata, jakim się szczycą. Tymczasem, ponad miliard widzów na całym świecie i 80 000 widzów na trybunach reprezentacyjnego obiektu Buenos Aires przekonało się naocznie, że zespołem, który nadawał ton walce na boisku była Polska. Dzięki naszym piłkarzom słowo Polska było tego wieczoru na ustach milionów.

Pojedynek piłkarzy Polski i RFN na River Plate był grą o wielką stawkę. Faki ten sprawili, że zawodnicy obu drużyn rozpoczęli mecz ostrożnie, z pewną asuracją.

Strata jednej przypadkowej bramki mogła mieć wpływ nie tylko na rezultat tego spotkania, ale także na przebieg całego turnieju.

Olbrzymia odpowiedzialność spoczywała więc na linach defensywnych, na obu bramkarzach — Janie Tomaszewskim i Scopie Maierze. W tym pojedynku jednak nie było obronców i napastników. Wszyscy zawodnicy niezależnie od pozycji spełniali funkcje ofensywne i obronne, walczyli na całym boisku. Mecz nie był widłem, które zapiera dech piłkarskim konsejerom, ale niezmiernie rzadko w spotkaniach o wysoką stawkę, widzimy na boiskach zonglerkę, popis dla popisu. Mecz przypominał raczej partię szachów, gdzie każdy ruch jest obliczony i podlega zaplanowanemu posunięciu. Banki informacji obu drużyn wiodły o rywalach niemal wszystko, znali słabe i mocne punkty, potrafili je neutralizować lub wykorzystać.

Zadeń z zawodników RFN nie miał w tym meczu swobody manewru. Także za polskimi piłkarzami podążali ich opiekunowie: Zimmermann — Lato, Szarmach — Vogts, Ruessmann — Lubanski — tych piłkarzy widzieli się w obiekcie.

Nasi piłkarze zdobyli tylko jeden punkt, choć zdaniem większości obserwatorów należało im się zwycięstwo. Białoczerwoni walczyli na River Plate jedną z wielu rzeczy — sympatię kibiców argentyńskich, uznanie fachowców. Byli lepsi w tym meczu niż przez większą część spotkania rywali, przebieg wypadków na boisku. Już po kilku minutach Polacy narzucili swój styl gry, przeszli inicjatywę w środkowej strefie boiska, przeprowadzając coraz więcej akcji ofensywnych. Kilka zagrań naszej drużyny było najlepszej marki.

Było jednak także wiele innych, mniej efektywnych, ale świadczących o wysokich umiejętnościach zespołu. Doskonałe grała para stoperów Gorgon — Zmuda. Bardzo dobrze spisywał się Henryk Maculewicz, a w środku pola, gdzie królował Deyna, dobiegał i bardzo skuteczny futbol demonstrował najmłodszy piłkarz drużyny polskiej — Adam Nawalka. Grzegorz Lato nieustannie absorbował defensywę RFN, operując w pobliżu pola karnego.

Włodzisław Lubanski kilkakrotnie stworzył partnerom doskonałe okazje, a pozornie tylko niewidoczny Andrzej Szarmach pracował na całej szerokości boiska. Nasz zespół grał spokojnie, równowagę, nie popełniał większych błędów.

Nasi rywale, piłkarze RFN, wypowiadali przez wielu fachowców mistrzostw świata 1978, zawiedli chyba oczekiwania. Przeciwnie, w zespole Helmuta Schoena indywidualności na miarę Franza Beckenbawera czy Gerd Müllera. Zbyt łatwo dali sobie narzuścić styl gry Polaków. Sprawiali wrażenie bardziej uszywnych stawką meczu niż Polacy. Zapomnieli zwycięstwo, osiągnięte z trudem wywalczony remis. (PAP)

Opinie trenerów

JACEK GMOCH: Byliśmy bardzo bliscy zwycięstwa. Chcieliśmy wygrać to spotkanie i zrewanżować się za porażkę sprzed 4 lat we Frankfurcie n/Menem. Niemieci brakowało. Nasz zespół był lepszy, stworzył więcej sytuacji pod bramkami. Wszyscy zawodnicy zgłoszowali przedmeczowe zamiary, taktyczne, walczyli bardzo ambitnie i bojowo.

Znaliśmy bardzo dobrze naszych przeciwników, podobnie jak oni nas. Mecz przypominał więc partię szachów, wzajemne punktowanie i oczekiwanie na błąd. Nasi rywale popełniali błędy i mogliśmy je wykorzystać. Stworzyliśmy 2-3 sytuacje stuprocentowe. Trudno mi zrozumieć, w jaki sposób Sepp Maier obronił bardzo zaskakujący rzut wolny Kazimierza Deyny, czy strzał naszego kapitana po pięknej akcji z Lato w drugiej połowie.

Na zmiany, których dokonaliśmy, byliśmy przygotowani. Lubanski był w końcówce mniej efektywny niż w pierwszej połowie, dlatego zastąpił go Zbigniew Boniek.

Masztaler wykonał olbrzymią pracę i pod koniec spotkania musiał odebrać konsekwencje wielkiego wysiłku, jaki włożył w to spotkanie. Czekała nas następna trudna spotkanie.

Chciałbym zapewnić wszystkim sympatykom sportu, że będziemy nadal walczyli ambitnie o jak najlepszy rezultat w tych mistrzostwach i uczynimy wszystko, by polscy kibice byli z nas zadowoleni.

HELMUT SCHOEN: Z rezultatu jestem zadowolony, ale z gry nie. Zdecydowanie wypowiadam się przeciw podsądzeniu o manipulację. Chcieliśmy wygrać, nie graliśmy na remis. Polska drużyna zniszczyła naszą taktykę. Nie chcieliśmy grać defensywnie, przegraliśmy zwyciężyć w naszym własnym stylu. To nam się nie udało i dlatego nie jestem zadowolony. Nasza drużyna za mało strzelała. (PAP)

Dzisiaj w Argentynie

Dzisiaj w Argentynie rozegrane zostaną trzy spotkania mistrzowskie. W Rosario zmierzą się rywale z naszej grupy eliminacyjnej Tunezja i Meksyk. Odby się też dwa mecze w grupie I: Argentyna — Węgry w

Buenos Aires i Francja — Włochy w Mar del Plata.

Transmisje telewizyjne: 21.40-23.35 Tunezja — Meksyk (w przerwie fragmenty spotkania Francja — Włochy), 24.00-2.05 Węgry Argentyna. (wig)

W. Fibak i T. Okker zwyciężają

Wojciech Fibak i Tom Okker awansowali do drugiej rundy otwartych tenisowych mistrzostw Francji w grze deblowej. W czwartek para polsko-holenderska, rozstawiona z numerem trzecim, zwyciężyła w spotkaniu I rundy renomowanych graczy włoskich Bertolucciego i Panattę 6:4, 7:5. (PAP)

R. Szurkowski wygrał dwa etapy

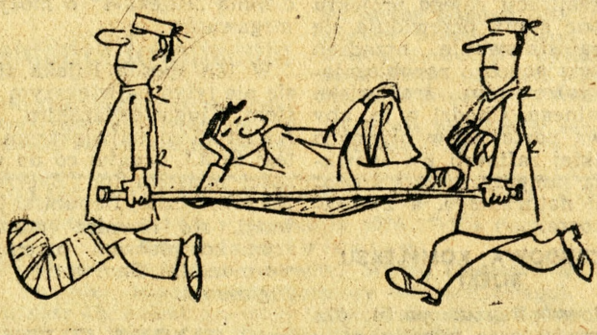
Ryszard Szurkowski wygrał dwa czwartkowe etapy kolarskie go wyścigu Dookola Austrii. Słód etap prowadził z Salzburga do Linzu i miał 128 km długości. Na 7 km przed metą uciekło z pelotonu 11 kolarzy, a wśród nich Ryszard Szurkowski. On też dysponował największym zapasem siły na końcówce kilometrów i został zwycięzcą etapu.

Ryszard Szurkowski rozstrzygnął na swoją korzyść także ósmy etap — jazdę indywidualną na trasie Pucking — Schleissheim — Pucking, długości 18 km. (PAP)

J. Brzeźny nadal liderem

Po czterech etapach kolarskiego wyścigu Dookola Anglii liderem jest nadal Jan Brzeźny. Czwartkowy etap miał 183 km i prowadził z Aberystwyth do Malvern. Etapowym zwycięzcą został radziecki kolarz Anatolij Mikiszewicz, wyprzedzając na finisze Brytyjczyka Desa Fretwella oraz Czechosłowaka Frantiska Kalisa. Liczna grupa kolarzy uzbierała ten sam czas 4:28.15 godz., w tym na 8 miejscu Jan Brzeźny, który tym samym utrzymał prowadzenie. (PAP)

HUMOR I SATYRA



otex

ODDZIAŁ OBROTU UBIORAMI „OTEX”

WPHW W POZNANIU

ZAPRASZA NA

KIERMASZ LETNI

w niedzielę, 4 czerwca — RYNEK JEŻYCKI — w godz. od 9 do 13

POLECAMY:

KONFEKCJE — DZIEWIARSTWO — TEKSTYLIA — OBUWIE
GALANTERIE ODZIEŻOWĄ I SKÓRZANĄ.

1916-K1

Praca

Kupunka do dwójga potrzebna na stałe, pokój, korzystne warunki. Poznań, Bzowa 13-08-72. 59032g

Wzrostowa młoda panienka, w prowincji do lekkich prac domowych do malowania bezdzietnego, do wynagrodzenia, wyższe, pokój. Tel. Poznań 441-05. 59129g

Kupno

Wzrostowa młoda panienka, w prowincji do lekkich prac domowych do malowania bezdzietnego, do wynagrodzenia, wyższe, pokój. Tel. Poznań 441-05. 59129g

Kupię suszarkę elektryczną z obrotowym wymuszonym lub bez. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 59226g.

Sprzedaż

Sprzedam ciągnik C-28 w dobrym stanie oraz traktor traktorowy i przy czepe, ul. Niewierska 3, 64-550 Duszynki Wlkp. woj. poznańskie Palicki. 59079g

Spacerówkę niemiecką sprzedam, tel. 20-63-90. 59150g

Przyczepę campingową N-126 z przystawką namiotową sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 59076g.

Sprzedam spacerówkę niemiecką, Rynarzewska 7 m. 10. 59288g

Sadzonki chryzantem wielkokwiatowych sprzedam. Przyjmę zamówienia, tel. 745-74. 57101g

Sprzedam 13 m² kafelków rumuńskich, tel. 22-23-40. 59244g

Pół-ós do Dacii, sprzedam Os. Piastowskie 23 m. 30. 59223g

Sprzedam wyposażenie warsztatu naprawy pomp wtryskowych — silniki i wiertarkę stołową. Telefon 20-23-03. 57335g

Sprzedam obiektyw Pentax 4/200. Wielką Encyklopedię 13-tomową. Dział Wida 44 m. 9, po godz. 15. 59101g

Samochody

Fiat 1500, rok 1973 sprzedam, tel. 568-56. 59131g

Sprzedam Fiata 125p, 1500 lub zamienię na Fiata 126p, Poznań — Jeżyce, ul. Szczepanowskiego 4. 59128g

Fiat 125, 1300, rocznik 1971 sprzedam, tel. 67-59-35. 59184g

Ford Eskort, rocznik 1971 sprzedam, tel. 67-93-71. 59179g

Syrenę 105 sprzedam, tel. 756-93 po godz. 17. 59165g

Lokale

Mieszkanie 3,5 pokoju samodzielne, z przynależnościami, c.o., etażowe, stare budownictwo, parter, dzielnica Sołacz — na dwa pokoje w nowym budownictwie lub dzielnica Wilowa Winogrody Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 59722g.

Kupię albo wynajmę kawalerkę (M-2), tel. 41-13-87. 59224g

Mieszkanie własnościowe M-2 lub M-3 pilnie kupię. Tel. 611-02 lub oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 59251g.

Małżeństwo poszukuje na rok samodzielne mieszkanie lub pokój z wygodami, tel. 642-80, po godz. 17. 59709g

Poszukuję pokoju lub mieszkania — Koziegłowy lub Poznań. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 58897g

Oleśnica! Mieszkanie w nowym budownictwie typu M-3 spółdzielcze zamienie na mieszkanie Rawicza, Kościanie lub Lesznie, budownictwo obojętne. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 699p.

2 pokoje, kuchnia, łazienka zamienię na równorzędne. Warunki do omówienia. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 58346g.

M-4 zamienię na dwa oddzielne mieszkania. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 58609g.

Małżeństwo, poszukuje pokoju Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 57323g

Nieruchomości

Sprzedam dom piętrowy jednorodzinny w Lesznie zabudowania gospodarcze 17 arów Władysław Leszno, Słowiańska 17, sklep Płyty. 710p

Sprzedam w Ostrowie Wlkp parter willi 5 izb z szklarnią 400 m² i rozpoczętą budową drugiej szklarni Informacje, tel. 635-75 po godz. 14. 681p

Dom jednorodzinny z ogrodem 1900 m² w Gnieźnie sprzedam w rozliczeniu mogą być dwa mieszkania — własnościowe. Gnieźno, Piekary 20. 10-80. 688p

SPOŁECZNE OGNISKO ARTYSTYCZNE

w Poznaniu

oraz Filie w Luboniu, Tulcach i Komornikach

OGŁASZAJĄ ZAPISY:

na rok szkolny 1978/79

DO DZIAŁU MUZYCZNEGO:

- PRZEDSZKOLE MUZYCZNE od lat 3—6
- DZIAŁ DZIECIĘCY „ „ 7—11
- DZIAŁ MŁODZIEŻOWY I DOROSŁYCH „ „ 12
- DO DZIAŁU PLASTYCZNEGO
- SOA prowadzi również gimnastykę wyrównawczą dla paa.

Informacji udziela sekretariat Ogniska w Pałacu Kultury Poznań, ul. Czerwonej Armii 80-82 — pok. 331 — III ptr., tel. 6650-41, wewn. 191. 1427-K1

Sprzedam dom wolnostojący 2-mieszkaniowy, o-rod 300 m² w Poznaniu ul. Łęczyńska Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 59144g

Zguby

Zgubiono pieniądze, teren Kola Znalazcę wynagrodzę Stelmach Poznań Starolecka 310. 744p

Różne

Wspólnika z wkładem gotówkowym do zakładu usługowego, przyjmę Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 58898g.

Drobne elementy przyłemu do lakierowania z wpalaniem Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 59227g

Cyklinowanie, tel. 738-58. 58854g

Cyklinowanie, lakierowanie. Niezgoda, tel. 791-434. 59031g

Wypożyczalnia eleganckiej garderoby ślubnej Poznań, ul. Paderewskiego 1, Ciesielska. 59083g

Oddam w najem od 1979 r. dla przedsiębiorstwa państwowego wille super komfortowe pokoje jedno, dwu, trzy i czteroosobowe Na miejscu praca dzona stołowa, zimna czynny wyciąg narciarski, latem piękne szlaki turystyczne szczytami Górców, plaża nad rzeką lasy basen kąpielowy w miejskim parku wypoczynkowym Władysława Równińska 38-300 Gorlice. Stróżowa 270. woj. Nowy Sącz. 690p

Anteny telewizyjne, radiowe UKF zakładu Fischer, Poznań, Strzelecka 19 m. 2, tel. 22-22-26 godz. 16-18. 58558g

Układanie, cyklinowanie, lakierowanie parkietów i podłóg. Konieczny, tel. 645-74. 58536g

Matrymonialne

Samotni — oferty w Biu-
rze Matrymonialnym — „Swatka”, 90-434 Łódź.
Piotrkowska 133. 1275-K2

25-letnia panna bez kompleksów z 4-letnią córeczką, dużym mieszkaniem, wyższym wykształceniem, poznaj sympatycznego pana Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 711p

Biuro Matrymonialne „An-
na” 50-954 Wrocław 1.
skrytka pocztowa 2054 po-
leca usługi. 1101-K2

Panna 47-letnia, na stano-
wisku, z prowincji — po-
zna uczciwego kawalera
lub wdowca do lat 57.
Cel matrymonialny Wy-
czerpujące Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 57029g

Samotna 58-letnia, posła-
dająca dom w Poznaniu,
poznaj odpowiedniego pa-
na Cel matrymonialny.
Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 57037g.

Panie lat 44 i 52, wy-
kształcenie średnie (miesz-
kanie, samochód), po-
znaj odpowiednich pa-
nów Zdjęcia mile wi-
dziane. Cel matrymonial-
ny Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 57062g.

ZAPRASZAMY DO ZWIEDZENIA

44 WYSTAWY MEBLI
w Rzemieślniczym Pawilonie Meblowym
w Swarzędzu, ul. Wrzesińska 28.

POLECAMY CIEKAWY WYBÓR
ŁADNYCH I FUNKCJONALNYCH MEBLI
DO WSZYSTKICH TYPÓW MIESZKAN.

Wystawa czynna będzie od 3. VI do 20.
VI. 1978 r. w godzinach od 8—18.

Dogodny dojazd do Swarzędza co 20 min.
autobusem MPK nr 104 z przystanku przy
ul. Grochowe Łąki w Poznaniu. 1012-K2

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 31 maja 1978 roku, zmarł nasz najukochańszy ojciec, teść i dziadek, sp.

FELIKS MAĆKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 5 bm.
o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążeni

syn, synowa i wnuczka

ul. Sikorskiego 38 m. 8. 59273g

† Dnia 31 maja 1978 roku, po długich i ciężkich cierpieniach zakończył swój niezwykły uczył i pracowity żywot w wieku 58 lat, nasz najdroższy tatuś, teść i dziadek, sp.

ADAM DOLATA

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 5 czerwca 1978 r., o godz. 13.05 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

ul. Sosnowa 14 m. 2. 2028-U3

† Dnia 30 maja 1978 roku, po długiej chorobie zasnął w Bogu bardzo nam droga, sp.

z Chojeckich

GERTRUDA PAKOWSKA

Uroczystości pogrzebowe odbędą się w sobotę 3 bm. o godz. 10.30 w Sierakowie Wlkp., o czym wszystkich życiowych zawiadamiają

NAJBLIŻSI

59243g

† W dniu 30 maja 1978 roku, zmarł tragicznie mój drogi mąż, ojciec, brat, szwagier i dziadek, przeżywszy lat 74, sp.

STEFAN MISZTAŁ

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 2 bm.
o godz. 10, w Wytomyślu.

W głębokim smutku pozostaje

RODZINA

Stęszew, B. Chrobrego 21. 59249g

Dnia 30 maja 1978 roku, zmarł

KAROL OGURKOWSKI

radca prawny
długoletni pracownik Cechu Rzemiosł Budowlanych, odznaczony m. in. Honorową Odznaką m. Poznania, Honorową Odznaką Rzemiosła i innymi odznaczeniami.

W Zmarłym tracimy oddanego sprawię rzemiosła szlachetnego człowieka, przyjaciela i koleżę.

Pamięć o Nim pozostanie na zawsze wśród nas.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 2 czerwca br. o godz. 12 na cmentarzu przy ul. Łutkiej.

Rodzina Zmarłego wyraża szczerą współczucia składając.

Zarząd, członkowie i pracownicy Cechu Rzemiosł Budowlanych w Poznaniu. 2000-K3

Dnia 31 maja 1978 roku, zakończył swój pracowity żywot mój drogi mąż, brat i wujek

KAZIMIERZ KONIECZKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 3 bm. o godz. 15 na cmentarzu winiarskim.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji ul. Obornicka 291. 59296g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 31 maja 1978 roku, zmarła nagle nasza droga córka, siostra i ciocia, sp.

STANISŁAW NAWROCKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 3 bm. o godz. 14.30 na cmentarzu komunalnym we Wrzesni.

W smutku pogrążona

RODZINA

59231g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 31 maja 1978 roku, zmarła nagle nasza droga córka, siostra i ciocia, sp.

MARIA RADZIEJEWSKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 3 bm. o godz. 14.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

ul. Strzelecka 17 m. 2. 59328g

† Dnia 31 maja 1978 roku, zakończył swój pracowity żywot w wieku 76 lat, opatrzona Sakramentami św. nasza najukochańsza mamusia, teściowa i babcia, sp.

MARIANNA GALKIEWICZ

z domu Kulesza
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 5 czerwca 1978 roku, o godz. 11, na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji ul. Jesienna 22 m. 13. 2027-U3

† W dniu 28 maja 1978 roku, zginął tragicznie sp.

ZBYSZEK BIELAK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 3 bm. o godz. 10 na cmentarzu Północnym w Warszawie.

W smutku pogrążona

NARZECZONA

59239g

Dnia 31 maja 1978 roku, po długich i ciężkich cierpieniach odeszła od nas na zawsze w 42 roku życia ukochana żona, najdroższa mamusia, córka, siostra, synowa, szwagierka, ciocia i siostrzenica.

GENOWEFA DRAŻKOWIAK

z domu Konieczna

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 3 bm. o godz. 8.30 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążony

mąż z synem i rodziną

ul. Bułgarska 128a m. 8.

dawniej Jeżycka 50 m. 5. 59248g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 1 czerwca 1978 roku, zmarł nasz ukochany mąż, syn, ojciec i teść

LUCJAN ŚWIĄTEK

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę 4 bm. o godz. 15, na cmentarzu w Głuszynie.

W smutku pogrążona

RODZINA

Daszewice, Leśna 14. 59328g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 31 maja 1978 roku, zmarł nasz najukochańszy mąż, ojciec, teść i dziadek, sp.

MARIAN MARSZAŁ

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 3 czerwca 1978 r. o godz. 11 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pogrążona

żona z synem i synową

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

ul. Wroniecka 14 m. 9. 2021-U3

† Dnia 31 maja 1978 roku, zakończył swój pracowity żywot, opatrzony Sakramentami św. przeżywszy lat 72 mój kochany mąż, nasz ojciec, teść i dziadek, sp.

FELIKS MAĆKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 5 czerwca br. o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

żona i dzieci

Prosimy o nieskładanie kondolencji ul. Sikorskiego 38 m. 8. 2030-U3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 31 maja 1978 roku, zakończył swój pracowity żywot, przeżywszy lat 73, mój najdroższy mąż, ukochany ojciec, teść i dziadek

STANISŁAW ZGOŁA

Msza św. odprawiona zostanie w sobotę, 3 bm. o godz. 10 w kościele św. Krzyża w Szamotu-
lach, po czym pogrzeb na miejscowym cmentarzu.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Rudnik 6. 59333g

† W dniu 30 maja 1978 roku, zakończył swój pracowity żywot nasza najdroższa żona, matka i babunia, sp.

TEODOZJA GOŚCIASZEK

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 5 bm. o godz. 9.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

ul. Dzierżyńskiego 35 m. 16. 2028-U3

† Dnia 1 czerwca 1978 roku, zmarła po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 67, nasza kochana mama, teściowa, babcia i prababcia, sp.

MARIA BLASZKA

z domu Czarnecka

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 3 czerwca 1978 r. o godz. 10 na cmentarzu parafialnym w Kiekrzu.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Kiekrz, Murowana Goślina. 2022-U3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 31 maja 1978 roku, zmarł przeżywszy lat 46, mój ukochany mąż, nasz najlepszy syn, ojciec, szwagier i wujek, sp.

CZESŁAW POTERA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 2 czerwca 1978 r. o godz. 16 na cmentarzu w Naramowicach.

W smutku pogrążona

żona z dziećmi i rodziną

2023-V13

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 31 maja 1978 roku, zmarła nasza kochana matka, teściowa, siostra, babcia i prababcia, sp.

AGNIESZKA LESZKIS

z domu Grzechowiak

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 3 czerwca 1978 roku, o godz. 12 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

Swoboda 32 m. 10. 2024-U3

† Dnia 31 maja 1978 roku, zakończył swój pracowity żywot opatrzony Sakramentami św. przeżywszy lat 77, mój kochany mąż, nasz troskliwy ojciec, teść i dziadek

MAKSYMILIAN LISZKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę 4 bm. o godz. 15, w Luboszu koło Pniew.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

Chorzewo. 59255g

† Dnia 31 maja 1978 roku, zmarła po krótkich i ciężkich cierpieniach, nasza kochana mama, teściowa, siostra, babcia i prababcia przeżywszy lat 82, sp.

CZERWIEC	Marci Erazma
2	
Piątek	Słońce: 4.37—21.05

TEATRY

OPERA — g. 19 „Murray Louis Dance Company” (USA).
MUZYCZNY — g. 19 „Cygańska miłość”.
NOWY — g. 19 „Jeszcze inna Fedra, proszę bardzo” (hiszp.).
POLSKI — g. 11 „Poskromienie złośnicy”.
LALKI I AKTORA — g. 11, 17 „Lajkonik”.
KABARET „TEY” — g. 18, 21.30 „Zbiórka, czyli z rolnictwem na Tey”.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12.30 „Charley Varrick” (USA 18 l.).
APOLLO — g. 10 „Podwodna odyseja” (Kanada, b.o.), g. 12.30, 15, 20 „Straceńczyk” (USA 18 l.).
BALTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Kot o dziewięciu ogonach” (wł. 18 l.).
GONG — g. 10 seans zamknięty, g. 12, 14, „Colargol na Dzikim Zachodzie” (pol. b.o.), g. 15.30 „Zorro” (wł. b.o.), g. 18.20 „Nie zaznasz spokoju” (pol. 18 l.).
GRUNWALD — g. 17 „Pojedynki potworów” (jap. b.o.), g. 19 „Kobra” (jap. 18 l.).
GWIAZDA — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Dabli mnie biorą” (fr. 15 l.).
KOSMOS — g. 17.30, 20 „Utracona część Katarzyny Blum” (RFN 15 l.).
MALTA — g. 16 „Terror Mechanizm” (jap. b.o.), g. 18.20 „Ebi-rah — potwór z głębin” (jap. 12 l.).
MINIATURKA — g. 15 „Król Małus” (pol. b.o.), g. 16.30, 18.15, 20 „Ebirah — potwór z głębin” (jap. 12 l.).
OSIEDLE — g. 16 „Złoto dla chłopców” (USA b.o.), g. 19 „Akacja pod Arsenalem” (pol. 12 l.).
PANCERNIAK — g. 17, 19.30 „Mistrz rewolweru” (USA 15 l.).
RIALTO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Czarny korsarz” (USA 15 l.).
RUSALKI (Szwajcaria) — g. 16, 18, 20 „Romans Teresy Hennert” (pol. 15 l.).
TECZA — g. 10 — s. zamknięty, g. 15.30 „Colargol na Dzikim Zachodzie” (pol. b.o.), g. 17 „Tragedia Posejdonu” (USA 15 l.).
WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 14.45, 16.45, 18.45 „Godzilla kontra Gigan”.
WILDA — g. 10 Bajki (b.o.), g. 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Dick i Jane” (USA 15 l.).
WRZOS (Mosina) — g. 15 „Winnetou” cz. III (jug. b.o.), g. 17, 19.15 „Synowie szeryfa” (USA 12 l.).
Zoo — ul. Książkowa i ul. Zwierzyniecka — g. 9—20.

DYJURY

SZPITALA: interna, chirurgia, laryngologia — ul. Mickiewicza 2; okulistyka — ul. Walki Młodych 7; neurologia — ul. Lutycka.
Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu: ul. Chelmońskiego 20 — tel. 66-00-66; nagłe zachorowania w domu, porady lekarskie, tel. 637-35; wypadki uliczne i w miejscach publicznych — tel. 999.
Podstacje: ul. Bukowa 1, tel. 32-12-61; Osiedle Piastowskie 16, tel. 722-24; ul. Ugory, tel. 305-431; ul. Kościuszki 103, tel. 544-44; Luboń, tel. 120-309; Swarzędz, tel. 309 1 544-44.
Centralny Ośrodek Informacji Poznański Służby Zdrowia czynny codziennie g. 7—22, tel. 389.
Telefon Zaufania — 988 czynny od g. 15.30—17.30, al. Marcinkowskiego — dyżurny lekarz psychiatry. Porady prawne głównie z zakresu prawa rodzinnego, opiekuńczego, leczenia odwykowego i chorób społecznych, tel. 523-51, czynny w wyżej podanych godzinach. W niedzielę i święta obie placówki czynne całą dobę.
Apteki tylko dyżurny nocny: Dąbrowskiego 149/142, Główna 92, Dzierżyńskiego 349, Mickiewicza 22, Słowiańska, Starecka 1, Głogowska 107/109, al. Marcinkowskiego 11 (całą dobę).

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia: 9.05 Cztery pory roku; 11.25 „Za zdrowie i medycynę” — fragm. pow.; 11.35 Cztery pory roku; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25 Muzyka polska; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.05 Piosenki w zielonym mundurze; 13.25 Muzyka; 13.40 „Kajki melomana”; 14.05 Studio „Gama”; 14.20 Studio Relaks; 14.25 Studio „Gama”; 15.10 Studio „Gama”; 16.10 Jedynka; 17.30 Radiokurier; 18.15 „Mundial 78”; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.33 Koncert żywcem; 19.15 Warszawska Orkiestra PR i TV; 19.40 Comba jazzowa; 20.05 Starsa muzyka w nowej szacie; 20.30 Melodie, do których chętnie wracamy; 21.05 Kronika sportowa; 21.18 Tu Radio Kierowców; 21.35 „Mundial 78”; 22.45 G.A. mecu Tinea; — Meksyk; 23.40 Przebieg filmowy.
Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 6, 9, 10, 11, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22.30.

PROGRAM II: 8 Dialogi i zbliżenia; 9.30 My 78 — aud. Studio Młodych; 9.40 Dla przedszkoli: „Nad rzeką”; 10.30 „Narzęcenie” — fragm. pow.; 10.40 Sprawy codzienne; 11.35 Postęp w gospodarstwie domowym; 11.45 Muzyka spod strzechy; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 „Historia mojego życia” — fragm. książki H. Keller; 12.45 Tańce z różnych epok; 13.05 Wokół spraw naszego stołu; 13.15 Utwory fortepianowe M. Ravela; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50 Wrocławskie Skowronki Radiowe; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześniej; 14.25 Tu Radio Moskwa; 14.45 Muzyka Telemana; 15.20 Studio Plus; 16.10 Koncert żywcem miłośników muz. poważnej; 16.40 Magazyn informacyjny; 16.50 Radiopress; 17 „Po południowe rytmy”; 17.20 „Listy”

Na Winogrody

Za tydzień tramwaje pojadą nowymi torami?

Niedawna przebudowa (niejako zaplanowana) torowiska tramwajowego na skrzyżowaniu ulic Dzierżyńskiego i Marchlewskiego zahamowała układanie nowego torowiska na Winogradach. Brygady Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego stara się teraz nadrobić zaległości. Jeszcze kilka dni temu zaawansowanie robót stawało pod znakiem zapytania ukończenie całego przedsięwzięcia przed zbliżającymi się Targami.

Wczoraj dowiedzieliśmy się jednak w dyrekcji WPK, iż pozostałe prace modernizujące torowisko na Winogradach są obecnie tak rozplanowane, że będzie ono gotowe na czas. Jak się przewiduje, po nowych torach pojadą tam tramwaje w piątek, 9 czerwca. Łatwiej więc można wówczas będzie usprawnić ruch tramwajowy na trasie Winogrody — Śródmieście i skierować na nią pojazdy nowego typu.

Wczoraj w nocy torowcy (przy wstrzymanym ruchu) przestawili niezbędne przy takich robotach tzw. mijanki i tramwaje jeździły od rana po jednym nowym torze. Na drugim natomiast od alei Wielkopolskiej do ulicy Poznańskiej, przystąpiono do zrywania starych szyn. Wkrótce ułożone tam będą nowe; przy ostatnich robotach zatrudnionych zostanie więcej pracowników niż dotychczas. (bop)

Zamknięcie skrzyżowania

W dniach: 5, 6 i 7 bm. zostanie zamknięte dla ruchu skrzyżowanie ulicy 27 Grudnia z ul. Ratajską i pl. Wolności. Jest to niezbędne dla wykonania robót nawierzchniowych. (na)

Plenerowa estrada muzyczna w parku na Cytadeli

Największa w Poznaniu plenerowa estrada w amfiteatrze Parku Przyjaźni i Braterstwa na Cytadeli stanie się w okresie letnim stałą sceną muzyczną. Po koncertach, które odbyły się tutaj w bieżącym roku z okazji Święta Pracy i Dnia Zwycięstwa, w najbliższą niedzielę, 4 czerwca, odbędzie się impreza inaugurująca artystyczną działalność na scenie amfiteatru (organizatorami imprez są Wydział Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego oraz Poznańskie Towarzystwo Muzyczne im. H. Wieniawskiego).

Pojutrze wystąpi tutaj Reprezentacyjna Orkiestra Wojsk Lotniczych pod dyktando płk. Juliana Kwiatkowskiego oraz soliści. W

Deptak na ulicy 27 Grudnia



Trwa przebudowa ulicy 27 Grudnia. Oto fragment nowego deptaku, niezbędnego w tym rejonie miasta.

Fot. — R. Warsiński

KALEJDOSKOP POZNAŃSKI

Na Ratajach działa obecnie 50 placówek społeczno-wychowawczych. Stale też powiększa się liczba działaczy, którzy czynią się do rozwoju życia kulturalnego na osiedlu. W Domu Przyjaźni „Trojka” spotkali się oni z zarządem Spółdzielni Mieszkaniowej „Osiedle Młodych”. Jej dyrektor — Ryszard Witkowski podziękował wszystkim działaczom za cenne inicjatywy. Najbardziej wyróżniający się otrzymali upominki. (a)

Zbiórca Szkoła Gminna w Rokietnicy pod Poznaniem ma od wczoraj swojego patrona. Nie przypadkowo wczoraj odbyło się nadanie jej imienia, gdyż patronem został znany autor książek dla dzieci — Jan Brzechwa. Jego też popiersie odsłonięto w holu szkolnym. Zorganizowano nadto wystawę dorobku szkół tej gminy. (bop)

„Poloneza” czas... oglądać

Duże zainteresowanie wzbudza nowy polski samochód osobowy „Polonez”, który będzie także eksponowany na 50 MTP. By bliżej zapoznać mieszkańców Poznania z budową tego wozu i jego walorami oraz wyjaśnić wszelkie wątpliwości, „Polmozyt” organizuje pokaz. Odbędzie się on w najbliższy wtorek (6 bm.) na placu przed nową stacją obsługi u zbiegu ulic: Obornickiej, Lechickiej i Wojciechowskiej. Od godz. 13 do 18 zaprezentuje się tam „Polonez”; czynny też będzie punkt informacji technicznej, w którym fachowcy udzielą szczegółowych wyjaśnień. (bop)

SYGNAŁY ODPOWIEDZI

Przy wieżowcu nr 2 na Osiedlu Kosmonautów jest plac zabaw dla dzieci, z którego maluchy nie mogą korzystać, bowiem cały teren okupują chłopcy, grający tam w piłkę. Piłką zniszczyli już wiele krzewów — sygnalizują mieszkańcy.

Dzielnicy Sztab ORMO — Stare Miasto — potwierdził, że plac zabaw z piaskownicy jest przewidziany dla dzieci najmłodszych. W związku z tym kierownik Osiedla Wielkiego Października i Kosmonautów wyda polecenie gospodarzowi domu nr 2 aby nie dopuszczał tam do gry w piłkę. Niezależnie administracja powinna pomyśleć o placu zabaw dla młodzieży. (1291)

500 uczniów przygotowuje się do pracy w sklepach WPHW

Klient wymaga coraz lepszej i fachowej obsługi. Tymczasem nie zawsze spełnia ona jego oczekiwania. Trzeba zatem doskonalić kwalifikacje osób już pracujących i tych, które przygotowują się do podjęcia pracy w sklepie.

Wśród uczniów szkół handlowych zdecydowaną większość stanowia dziewczęta. Statystyki wykazują, że po ukończeniu nauki nie wszystkie staną za ladą. Bywa to spowodowane zbyt małym zainteresowaniem się uczniem już na pierwszych zajęciach w sklepie.

Stworzenie młodym kadrem odpowiednich warunków nauki i pracy jest zatem niezbędne. Nie we wszystkich przedsiębiorstwach ta zależność jest uwzględniana, o czym można było przekonać się

podczas ogólnokrajowej narady na temat szkolenia młodych kadr dla handlu. Odbyła się niedawno ona w Poznaniu, a wybór miasta nie był przypadkowy. Tutajże Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Wewnętrznego ma spore w tym względzie osiągnięcia.

WPHW w Poznaniu szkoli obecnie blisko 500 uczniów. Dla nich przygotowano 6 bardzo dobrze wyposażonych zakładów szkoleniowych, z których najbardziej znanym jest „Zdobiciast” na Ratajach. W przedsiębiorstwie nie pozostawia się żadnego ucznia bez opieki. Obok spraw związanych z praktyczną nauką zawodu, nie zapomina się także o zorganizowaniu dlań w sposób atrakcyjny wolnego czasu. To właśnie młodzież z przedsiębiorstwem, ogranicza przypadki re-

Wokół Poznania

Ładnie i czysto nie na wszystkich stacjach kolejowych

Miejska Komisja Porządku i Czystości wspólnie z przedstawicielami Dyrekcji Rejonowej Kolei Państwowych przeprowadziła wczoraj lustrację tras wlotowych do miasta. Wzięli w niej także udział reprezentanci wszystkich pięciu dzielnic Poznania.

Z tej wizji lokalnej wynika, że władze kolejowe w tym roku zadbały o czystość i ład na podmiejskich stacjach kolejowych. Ładnie prezentują się dworce m.in. w Kiekrzu i Poznaniu-Wschód. Zastrzeżenia budzi natomiast dworzec w Swarzędzu i tereny przyległe do stacji Poznań-Debiec, gdzie stoją jeszcze brzydkie szopy i budy oraz walają się śmieci.

Znacznie gorzej przedstawiają się tereny wzdłuż torowisk. W wielu miejscach znów powstały dzikie wysypiska (w zeszłym roku sporo ich zlikwidowano) jak np. po prawej stronie (jadąc z Poznania) stacji Kiekrz, na Nowym Mieście przy ul. Mogileńskiej i w Naramowicach. W Poznaniu od strony mostów Uniwersyteckiego i Teatralnego również leżą sterty śmieci, w tym także różnego rodzaju druki. Właśnie na podstawie wyrzucanych tutaj papierów łatwo można zidentyfikować instytucje, które zaśmiecają śródmiejskie skarpę.

Brzydko też wyglądają w innych miejscach zachwaszczane skarpy z wyrosniętą trawą. Uporządkowania wymaga nasyp od ul. Wawrzynca do ul. Libelta, a parkan między torami na Debus powinien być odnowiony.

We Franowie zniszczona jest rampa kolejowa a uschnięte drzewa należałoby usunąć. Sporo krytycznych uwag padło także pod adresem właścicieli rozpadających się parkanów wzdłuż ogrodów działkowych (np. przy trasie Hetmańskiej) w pobliżu stacji Poznań-Wschód oraz szpetnych w nich altan i szopek.

Przedstawiciele DRKP zapewnili, że przed otwarciem 50 Międzynarodowych Targów Poznańskich uporządkują wiele własnych terenów. Ład ma zapanować na stacji w Swarzędzu. W tych dniach przystąpi się również do sadzenia letnich kwiatów przed dworcami i wokół nich.

Nie wszystkie jednak tereny tras wlotowych należą do kolei. Dlatego konieczne jest natychmiastowe przystąpienie do działania także służb miejskich i innych instytucji odpowiedzialnych za ład na terenach przylegających do tras wlotowych. Dopiero wspólne działanie DRKP i innych użytkowników może przyczynić się do uzyskania oczekiwanych rezultatów. (an)

Wystawy i koncerty w Swarzędzu

„Swarzędz drewnem stoi” — pod tym hasłem władze miasta i gminy organizują w najbliższą sobotę i niedzielę wielki festyn. W sobotę nastąpi otwarcie wielu interesujących wystaw m. in. grafiki Stanisławy Błotnickiej-Bandychowej obrazującej Skansen Pszczalski (sala MGOK). Swoje intarsyjne obrazy zaprezentuje również w ośrodku kultury Florian Fiedler, zaś gobeliny artystyczne Krystyna Fintel oglądać będzie można w Ratuszu.

W „stolarskim” Swarzędzu zabraknąć oczywiście nie może wystawy mistrzów tej branży. Podczas festynu czynna więc będzie w pawilonie rzemiosła wystawa mebli rzemieślniczych, a w Swarzędzkiej Fabryce Mebli — pokaz mebli produkowanych przez ten zakład.

Niedziela obfitować będzie w imprezy rozrywkowe. Wystąpią między innymi zespół „Dudziarzy”, kapela podwórkowa „Paradiz” z poznańskiego Pałacu Kultury, Zespół Pieśni i Tańca „Wielkopolska”, a także artystyczne zespoły amatorskie ze Swarzędza i Kustrzyna. Wieczorem, w Parku Dworcowym, gdzie przez cały dzień koncertować mają zespoły — odbędzie się zabawa taneczna. (ten)

zygnacji z pracy w wyuczonym zawodzie.

Wiele staran związanych jest z doskonaleniem współpracy z szkołą i rodzicami. Działalność przedsiębiorstwa specjalny komitet zajmujący się wyłącznie tym fragmentem szkolenia młodych kadr. Wychowawcy klas z kierownikami zakładów szkoleniowych wspólnie rozwiązywać trudności dydaktyczne i wychowawcze. Aktywnie działają samorządy uczniowski i młodzież, na tutaj wiele do powiedzenia; w zarządzie reprezentuje ją specjalny zespół doradczy przy dyrektorze przedsiębiorstwa. Zespół został powołany przed parą miesiącami i jest bodaj jedynym tego rodzaju w CPHW.

Młode kadry są zatem w tym przedsiębiorstwie na ogół dobrze przygotowywane do pracy w sklepie. Można spodziewać się, że sprosta one wymaganiom klientów związanych z coraz lepszą i fachową obsługą. (pik)

na co dzień. 22.35 R-TV Szkoła Średnia dla Prac. — Historia. Wiadomości: 6, 10, 12, 15, 16, 22.55.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 9 — Studio Sport: Mundial-78 — dia II zmiany sprawowanie z uroczystego otwarcia mistrzostw świata oraz mecz: RFN — Polska (kol.); 11.05 — Dla szkół — Wychowanie techniczne; 15 — „Melodie”; 16 — „Malowany dzban”; 15.30 — NURT — Pedagogika (kol.); 16.10 — Obiektyw; 16.30 — Dla dzieci: „Piłkę z Pankracym” oraz filmy o przygodach Gucia i Cezara (kol.); 16.55 „Klub dobrej roboty” (kol.); 17.25 — „Krytyka” — film fab. prod. TV bułg. (kol.); 18.40 — Magazyn motoryzacyjny (kol.); 19 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.); 19.10 — Siódemka; 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 — „Wsteczny bieg” — film obycz. prod. TP (kol.); 21.40 — Studio Sport — Mundial-78 — transmisja bezpośrednia z meczu:

Tuneja — Meksyk, w przerwie sprawozdanie z meczu: Francja — Włochy (kol.); 23.40 — Dziennik (kol.); 23.55 — Studio Sport — Mundial-78 — transmisja bezpośrednia z Buenos Aires (kol.); 24.05 — Argentyna (kol.).
PROGRAM 2: 15.50 — „Tajemniczy świat przyrody”; 16.30 — Na pograniczu ryzyka: „Złoty niem ostróżka” (kol.); 17 — Studio Sport — transmisja bezpośrednia z międzynarodowych mistrzostw Warszawy w lekkiej atletyce (kol.); 18.20 — „Na drugiej brzoze” (kol.); 18.20 — Majakowski w Warszawie; 19 — „Teleport”; 19.20 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.); 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 — „Poradnik”; 20.50 — Twarze (kol.); 21.25 — Krzysztof Gordo; 21.25 — 24 godziny (kol.); 21.35 — Sytuacja; 21.40 — „Samy o sobie”; 22.05 — Opowieści starszego Pana: „Skrytka dla pelargonii” — raw. literacki; 22.15 — Przybory (kol.); 22.15 — Film o tarni czarnoksięskiej; 22.40 — „Dziękuję”; 23.40 — dramat wojenny prod. radz.

S. Osostowicz; 17.40 Rep. literacki pt. „Inaczej”; 18 Na organach Katedry w Oliwie gra A. Viraghi; 18.25 Plebiscyt Studia „Gama”; 18.40 Ludzie, wśród których żyjemy; 19.05 Poezja i muzyka — wiersze S. Quasimodo; 19.30 Transm. koncertu symf. z sal Filharmonii Narodowej; ok. 20.40 Aeropag — dyskusja szefów czasopism społ.-kult.; 21 D.C. koncertu; 21.50 „Złoty kogucik” — M. Rimski-Korsakowa; 22 „Spacer po parku Sansouci” — słuch.; 23 „Granice jazzu”; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Muzyka na dobranoc.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.40, 23.30.

PROGRAM III: 8 Ekspresem przez świat; 8.05 Co kto lubi; 9 „Bajka o Nowym Jorku” — odc. pow.; 9.10 Soliści orkiestry Quincy Jonesa; 9.30 Nasz rok 78; 10.30 Ekspresem przez świat; 10.35 Kiermasz płyt wytwórni Jugoion; 11 Życie rodzinne — mag.; 11.30 W tonacji trójki; 12 Ekspresem przez świat; 12.25 Za kierowca; 13 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Miasto szczęśliwych miłości” —

fragm. pow.; 14 Divertimenta. sereny i kasacje W. A. Mozarta; 15 Ekspresem przez świat; 15.05 Nie tylko jazz w Nohornie; 16 Rozszyfrowujemy piosenkę; 16 Repertuar pt. „Świat ma lat trzydzieści”; 16.20 Muzykobranie; 16.45 Nasz rok 78; 17 Ekspresem przez świat; 17.05 Muzyka pociągu; 17.40 Studio Nagrania; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Czas re-aksu; 19 „Przemienie z wiatrem” — pow.; 19.30 Ekspresem przez świat; 19.35 Opera: „Illegitima w Aulidzie”; 19.50 „Bajka o Nowym Jorku” — odc. pow.; 20 Blues wczoraj i dziś; 20.30 Wieczór autorski; 21 Kreieriana; 21.40 Przypomnijmy orzebole G. Gaynor; 22.15 Trzy kwadransy jazzu — dyskografie; 23 „Dom spokojnej młodości” — wiersze E. Lipskiej; 23.05 Między dniami a snem.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 8 Zespół Adama Skorupki; 8.10 R-TV Szkoła Średnia dla Prac. (sem. IV); 8.20 Twórcy wyższe uczelnie (kier. biol.); 9.30